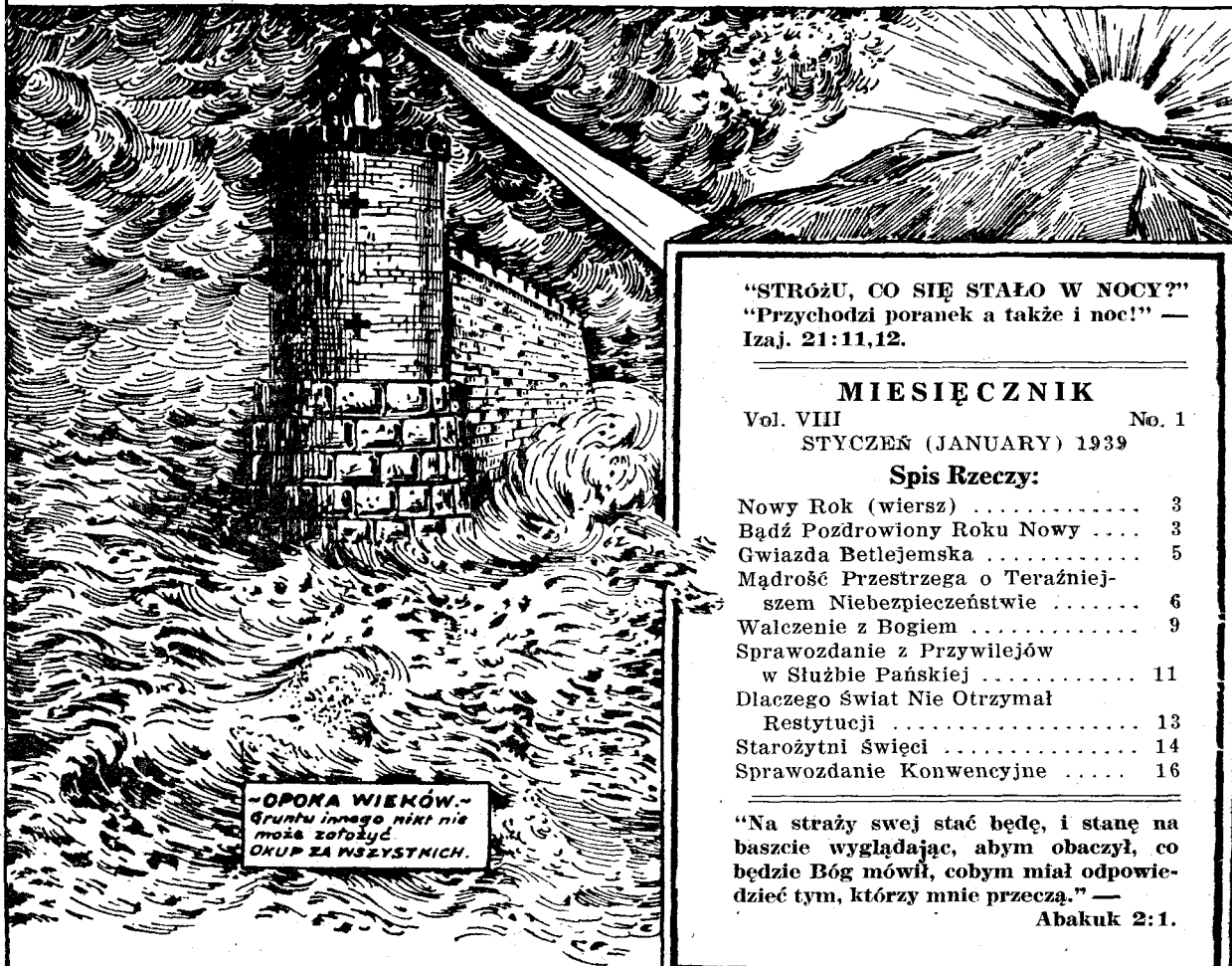




# BRZASK

## NOWEJ ERY

ZWIASTUN OBECNOŚCI CHRYSTUSA.



**-OPORA WIEKÓW.-**  
*Gruntu innego nikt nie  
 może złożyć.*  
**OKUP ZA WSZYSTKICH.**

"STRÓŻU, CO SIĘ STAŁO W NOCY?"  
 "Przychodzi poranek a także i noc!" —  
 Izaj. 21:11,12.

### MIESIĘCZNIK

Vol. VIII No. 1  
 STYCZEŃ (JANUARY) 1939

#### Spis Rzeczy:

Nowy Rok (wiersz) .....	3
Bądź Pozdrowiony Roku Nowy .....	3
Gwiazda Betlejemka .....	5
Mądrość Przestrzega o Teraźniej- szem Niebezpieczeństwie .....	6
Walczenie z Bogiem .....	9
Sprawozdanie z Przywilejów w Służbie Pańskiej .....	11
Dlaczego Świat Nie Otrzymał Restytucji .....	13
Starożytni Święci .....	14
Sprawozdanie Konwencyjne .....	16

"Na straży swej stać będę, i stanę na  
 baszcie wyglądając, abym obaczył, co  
 będzie Bóg mówił, cobym miał odpowie-  
 dzieć tym, którzy mnie przeczą." —

Abakuk 2:1.

"Na ziemi uciśnienie narodów z rozpaczą, gdy zaszumi morze i wały (niespokojne, niezadowo-  
 lone masy); tak, iż ludzie drętwieć będą przed strachem i oczekiwaniem tych rzeczy, które przyjdą  
 na wszystkich świat; albowiem mocy niebieskie (władze duchowe) poruszają się. A gdy ujrzycie, iż  
 to się dzieje, wiedźcie, że blisko jest Królestwo Boże. Spoglądajcie, a podnoście głowy wasze, ra-  
 dując się, albowiem zbliża się odkupienie wasze." — Łukasz 21:25, 28, 31.

## PISMO TO I JEGO ŚWIĘTE ZADANIE

Pismo to jest jednym z głównych czynników, czyli narzędzi w nauczaniu Biblii, a wydawane jest przez Stowarzyszenie Badaczy Pisma Świętego, które to stowarzyszenie jest założone w celu głoszenia chrześcijańskiej umiejętności. Pismo to, wydawane jest nie tylko w celu dopomożenia ludowi Bożemu do badania Biblii, ale także ogłaszania konwencji i sprawozdań z tychże—radio programy, wykłady publiczne i odpowiednią literaturę. Nasze tak zwane "Berjańskie Badania" są rozbiorem, przeglądaniem "Wykładów Pisma Św." wydawanych przez Towarzystwo z czasu Pastora C. T. Russell'a. Pismo to stoi silnie w obronie jedynego gruntu chrześcijańskiej nadziei, która dziś pospolicie jest odrzucana. Odkupienie przez drogocenną krew "Człowieka Chrystusa Jezusa, który wydał samego siebie na okup (jako zastępca) za wszystkich" (1 list Piotra 1:19; 1 list do Tym. 2:6). Budując na tym gruncie: złoto, srebro i drogie kamienie (1 list do Kor. 3:11-25; 2 list Piotra 1:5-11) Słowa Bożego. Inne jeszcze zadanie tego Pisma jest, aby dać poznać "Jaką była społeczność onej tajemnicy . . . zakrytej od wieków w Bogu . . . aby teraz przez zbór wiadoma była nader rozliczna mądrość Boża, która iuszych wieków nie była znajoma synom ludzkim, jako teraz objawiona jest świętym."—List Pawła do Efezów 3:9,10,5.

Jest ono niezawisłe od jakichkolwiek partij, sekt i wyznań sporządzonych przez różnych ludzi, lecz stara się coraz więcej przyprowadzić każde słowo pod wolę Bożą w Chrystusie, jak jest wyrażone w Słowie Bożem. Z tego powodu śmiało może występować i wypowiadać, cokolwiek mówił Pan, według mądrości Bożej nam udzielonej ku wyrozumieniu Jego Słowa. Jego postawa jakkolwiek nie jest dogmatyczną, lecz jest pewną, bo co wiemy, to twierdzimy, postępując według zupełnej wiary opartej na pewnych obietnicach Słowa Bożego. Jest ono przeznaczone jedynie dla służby Bożej, zatem nasze postanowienie, co ma być umieszczane na jego szpaltach, a co nie, musi być kierowane według upodobania Bożego, nauką Jego Słowa, dla podtrzymania Jego ludu w łasce Bożej i umiejętności. Dlatego nie tylko zapraszamy, lecz nalegamy na naszych czytelników, aby doświadczali wszystkie jego wywody, które zawsze poparte są nieomylnym Słowem Bożem.

### Według Naszego Wyrozumienia Pismo Święte Wyraźnie Uczy:

- Ze Kościół jest "świątynią Boga żywego"—"Dziełem Jego" i że budowa tego Kościoła trwa przez cały Wiek Ewangelji—odkąd Chrystus stał się Zbawicielem świata i Węgielnym Kamieniem tej świątyni—Kościół—przez którego, gdy będzie dokończony, błogosławieństwo Boże spłynie na wszystkich ludzi i wtedy znajdą przystęp do Boga.—1 List do Kor. 3:16, 17; Efez. 2:20-22; 1 Moj. 28:14; do Gał. 3:29.
- Ze w międzyczasie odbywa się kształtowanie, odciśnięcie i polewanie ofiarowanych i wierzących w ofiarę Chrystusa za grzechy jako pojednanie, a gdy ostatni z tych "żywych kamieni" wybranych i kosztownych zostanie dokończonym, Wielki Mistrz przyprowadzi ich razem przy Pierwszym Zmartwychwstaniu. Wtedy Kościół zostanie napelniony chwałą Bożą i przez całe Tysiąclecie będzie Pośrednikiem między Bogiem a ludźmi.—Obj. 15:5-8.
- Ze gruntem nadziei tak dla Kościoła jak i dla świata jest to, że Jezus Chrystus z łaski Bożej za wszystkich śmierci skosztował, jako "okup za wszystkich", który też będzie "światłością prawdziwą, która oświeci każdego człowieka na ten świat przychodzącego" we właściwym czasie.—List do Żydów 2:9; Jan 1:9; 1 Tym. 2:5, 6.
- Ze nadzieją Kościoła jest, że urzy swego Pana "tak jak On jest" i że będzie "uczestnikiem Boskiej natury" i współdziału w Jego chwale.—Jan 3:2; Jan 17:24; Do Rzym. 8:17; 2 List Piotra 1:4.
- Ze teraźniejszym zadaniem Kościoła jest udoskonalenie do przyszłej służby, by rozwijać w sobie owoce ducha i być świadkami Bożymi dla świata i przygotowywać się by być królami w przyszłym wieku.—Efez. 4:12; Mat. 24:14; Objaw. 1:6 20:6.
- Ze nadzieją dla świata spoczywa w umiejętności i sposobności, które będą wszystkim w Królestwie Chrystusowym, to jest restytucja, czyli naprawienie wszystkiego co było utracone w Adamie, które otrzymają wszyscy posłuszni za rąk Zbawiciela i uwielbionego Kościoła, zaś wszyscy rozmyślnie źli i niepoprawni zostaną wytraceni.—Dzieje Apost. 3:19-23; Izaj. 35.

## "BRZASK NOWEJ ERY"—MIESIĘCZNIK

(DAWN OF NEW ERA—MONTHLY)

Publishers

**POLISH BIBLE STUDENTS ASSOCIATION**

Wydawcy

**STOW. BADACZY PISMA ŚW.**

P. O. Box 231, Detroit, Mich., U. S. A.

Printed in U. S. A. 37

Pismo to wychodzi pod nadzorem Zarządu Wykonawczego Stowarzyszenia Badaczy Pisma Świętego, z którego przynajmniej pięciu musi się zgodzić na przedruk artykułów z dawnych wydawnictw Towarzystwa, zanim mogą się ukazać na łamach Brzasku Nowej Ery. Artykuły, redagowane na czasie, muszą być w harmonii z wywiedzionymi fundamentalnymi doktrynami, i mieć uznanie najmniej siedmiu braci, wchodzących w skład zarządu wykonawczego.

### PISMO RELIGIJNE, POŚWIĘCONE DLA DOBRA LUDU BOŻEGO I DLA CHWAŁY BOŻEJ

Z prenumeratą prosimy zgłaszać się do sekretarza zarządów głównych, adresując jak następuje:—

**W Ameryce:—S. B. P. Ś., P. O. Box 231, Detroit, Mich.,**  
Prenumerata roczna . . . . . \$1.00

**W Kanadzie:—Prenumerata roczna . . . . . \$1.00**

**W Polsce:—A. Cieślak, Łódź, Ruda - Pabjanicka,**  
ul. Wysockiego 24. Prenumerata roczna . . . . . zł.3.00

**We Francji:—Association Etudiants de la Bible de l'Aube**  
de l'Ere Nouvelle, 90, Rue Victor Hugo, Croix-Lille,  
(Nord-France). Prenumerata roczna . . . . . fr. 9.00

### PRENUMERATA BRZASKU

Pismo B. N. E. wydawane przez ogół poświęconego ludu Bożego, teraźniejszej doby niesie poselstwo Prawdy dla pociechy i zachęty wszystkim na wąskiej drodze, którzy mają stać się uczestnikami Królestwa Bożego na ziemi. Przeto, umiłowani Pańscy, postarajmy się z tym Nowym Rokiem, aby pismo B. N. E. miało jak najlepsze powodzenie wśród tych, którzy oceniają poselstwo pokoju, dla tych, którzy go pragną i pożądamy. Możemy się przyczynić do tego przez nasze własne odnowienie prenumeraty pisma B. N. E., czy to płatni lub bezpłatni abonenci, jak również przez zachęcanie drugich do prenumerowania pisma. Mając na pamięci, że przez to samo będziemy pomagać jedni drugim w użytecznej pracy ciągnięcia jarzma społem.

WYDAWNICTWO B. N. E.

### BRZASK NOWEJ ERY W ROSYJSKIM JĘZYKU

Z powodu wielkiego wyłożenia finansów przez braci rosyjskich na śpiewnik w ich rodzinnym języku, nastąpiło opóźnienie wydania tego pisma z braku funduszy. Lecz kiedy ta wiadomość doszła do braci Polskich, zarząd Międzyzborowy podjął tę sprawę na Generalnej Konwencji w Buffalo, N. Y. i tam uchwalono, aby poprzeć to pismo do czasu dopóki bracia Rosyjscy nie będą w stanie wydawać go o własnych siłach. Zatem prosimy braci narodowości Rosyjskiej, aby nadal starali się o rozpowszechnianie tego pisma wśród braci, władających tym językiem, a przez to będą dopomagać sami sobie i innym. W ten sposób zasili się fundusz do podtrzymania pisma i do regularnego wydawania go na czas.

Również dajemy do wiadomości, że śpiewnik w języku Rosyjskim jest do nabycia po cenie 50c. Wszyscy zainteresowani w dobrej sprawie, tyczącej się braci Rosyjskich, proszeni są pisać na adres: "Razswiet Novoho Mira," P. O. Box 1025, Monessen, Pennsylvania, U. S. A.

\* \* \*

### Lokalna Konwencja"

Zgromadzenie Ludu Pana w Chicago, Ill., urządza dwudniową konwencję w dniach 25-go i 26-go grudnia, 1938 roku, na którą uprzejmie i mile zapraszamy Braci i Siostr ze wszystkich Zgromadzeń w Ameryce i Kanadzie, a zapewne, że Ojciec Niebieski — Dawca wszelkiego daru doskonałego, zleje hojne błogosławieństwa na wszystkich uczestników tej duchowej Uczty. Konwencja odbędzie się w sali "Synów Wolności," pn. 1042 North Damen Ave. (dawniej Robey St.), Chicago, Ill. Więcej szczegółów w sprawie konwencji udzieli sekretarz Zgromadzenia br. St. J. Rapciak, 2106 South Spaulding Ave., Chicago, Ill. W razie potrzeby telefonować: Rockwell 4983, albo Armitage 7007.

\* \* \*

**LOKALNA KONWENCJA W BROOKLYNIE, N. Y.** odbędzie się w dniach 1-2 stycznia 1939 r. Bliższych informacji udzieli sekretarz zboru: W. Litwin, 90-31-80 Str., Woodhaven Long Island, New York.

\* \* \*

**RADJO PROGRAM:** Niosący Poselstwo Pokoju ludziom dobrej woli nadaje Stow. Badaczy Pisma Św. w Chicago, Ill. w każdą niedzielę od godziny 8:45 do 9:00 rano. (Podług czasu chicagoskiego).



## Rok Nowy

Roku Nowy! Roku Nowy,  
O, witajże nam!  
Idziesz w srebrnym już obłoku  
Od słonecznych bram...

Roku Nowy, co z oddali  
Idziesz już na świat —  
Oto na dni twoich fali  
Lśni nadziei kwiat...

Roku Nowy! Roku Nowy,  
Jaki niesiesz dar?  
Blask proroczych przepowiedni  
W sercu — uczuć żar...

Daj swe skarby; daj nam zgodę,  
Siłę w pracy daj!  
I słoneczną nam pogodę  
Dla braterstwa daj...

Wiekuisty Ojczy z nieba,  
Pobłogosław ten nasz czyn  
I każ czynić tak jak trzeba  
Jak nauczył nas Twój Syn...

Niech wśród braci będzie zgoda,  
Bo zapada "nocy cień"  
Każdy z nas niech opowiada  
Słowo Boże dokąd jeszcze mamy dzień...

## Bądź Pozdrowiony Roku Nowy!

**D**LA Umiłowanego Izraela duchowego najważniejszą rzeczą jest, ażeby przy końcu Roku Starego, a na początku Nowego przystanąć na chwilę w tym przełomie i zastanowić się nad wszystkimi sprawami, jakie wykonaliśmy z łaski Najwyższego, a które przedsiębrać będziemy w Roku Nowym. Jak wędrownik, który od czasu do czasu zatrzymuje się po swojej ciężkiej podróży, spoglądając wstecz na przebytą już część swej drogi i nabierając nowych sił, by jeszcze przed zmrokiem dopiąć celu swej pielgrzymki, tak i My, Umiłowani w Panu Bracia i Siostry, którzy gdziekolwiek wzywacie imienia Pańskiego, będąc uzbrojeni w znajomość zamiarów Bożych, winniśmy poświęcić chwil kilka rozmyśleniom duchowym na przełomie Roku Nowego. I wtedy, gdy ludzie "drętwieją przed (nadchodzącym) strachem i oczekiwaniem przyszłych rzeczy," jak Pismo Święte określa trafnie obecny stan psychiczny świata. My, którzyśmy poznali Onego prawdziwego Boga, i Jezusa Chrystusa, który się stał na-

szym Odkupicielem, i którzyśmy poznali owego nieomylnego przewodnika, którym jest — Słowo Boże — z otuchą dążymy naprzód nieustraszeni po wzburzonym "morzuku." nie dlatego, iżbyśmy lekceważyli niebezpieczeństwo, zagrażające obecnie każdemu człowiekowi w miarę potęgowania się coraz bardziej chaosu na świecie, lecz dlatego, że mamy niezłomne przekonanie, iż niby na mocnej łasce opierać się możemy na obietnicach zawartych w Słowie Bożem, danych nam na czas obecny dla wszystkich wiernych naśladowców Jezusa z Nazaretu, którzy pokładają swoją absolutną wiarę, nadzieję i miłość w Tym, "który umiłował świat i dał Syna swego jednorodzonego, aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny." Pokładają w nim wszystko, gdyż On jest nieskończonym "Źródłem": Miłości, Mądrości, Mocy i Sprawiedliwości. On jest również naszą "ucieczką, siłą i ratunkiem we wszelkim ucisku najpewniejszym." — Psalm 46: 1-8.

“On Najwyższy i najdostojniejszy, który mieszka w wieczności, a święte jest imię Jego, który mieszka na wysokości na miejscu świętem, mieszka i z tymi, którzy są skruszonego i unizonego ducha. Możemy złożyć dzięki Najwyższemu Bogu, że łaska Jego zachowała nas i “ochroniła od upadku” w ciągu ubiegłego roku, który już przeminął jako dzień wczorajszy — że wielu z nas pozostało dotąd w jedności myśli i wierze, że tej świętej Prawdy, która jest naszym najdroższym skarbem, i to, co się tyczy Słowa Bożego i Jego świętej służby. Kiedy wspomniemy sobie, że nasz Dobrotliwy Ojciec prowadził nas Swoją Wszechpotężną Prawicą przez różne próby i doświadczenia, który nam zsyłał wiele łask i błogosławieństw na tej drodze wiodącej nas do zwycięstwa, zaiste winniśmy wznieść nasze serca do Boga i złożyć najserdeczniejsze dziękczynienia, że rozpoczynający się Rok Nowy zastał nas w Prawdzie, oceniających Ją i będących w zupełnej zgodzie z Boskimi postanowieniami, i że nie dał się powinąć nodze naszej, przez którą to Prawdę On zachował nas od upadku w roku minionym.

Znów MINAŁ rok. O, jakże niemiłe jest dla człowieka słowo MINAŁ. Ono zawiera w sobie wspomnienia o beznadziejności całej ludzkości, ono przypomina fakt, że jako cień, które, o jak szybko spotyka owe MINAŁ i że życie nasze jest tylko pięćdziesiąt krótkich dni przemijających każdy przeżyty dzień, każdy przeżyty rok koniec końców większość właścicieli tych czeków życia posiada tylko 40 — jest oderwanym kuponem z naszego czeku życia. Dziś 50 takich kuponów i jedyną pociechę dla większości ludzi jest to, że wcale nie wiedzą, kiedy naddarli ostatni odcinek na swym kalendarzu życia. My, drodzy w Panu Bracie i Siostrze tego nie wiemy i tak jest dobrze. Lecz staje się nam rzeczą jasną, że słowo MINAŁ jest natrętnym ostrzegaczem, który szczególnie przy końcu roku starego przywodzi nam na pamięć: Dokądśmy byli, każdy dzień był i wój; gdyżemy minęli, próżno wołasz: “Stój!” Trzysta sześćdziesiąt pięć dni bezpowrotnie MINEŁO! A wieleż innego MINEŁO wraz z nimi.

Wiele sposobności — niesienia pomocy dla wzdychającego stworzenia będącego w niewoli skażenia MINEŁO! Wiele sposobności — niesienia pomocy — sprawienia radości domownikom wiary — MINEŁO! Wiele sposobności — ćwiczenia się w umiarkowaniu i karności — MINEŁO! Wiele sposobności — szlachetnego myślenia i postępowania — MINEŁO! Wiele sposobności cierpień i poddania się woli Bożej — MINEŁO! Wiele sposobności — pogłębienia w mądrości i znajomości Bożej — MINEŁO! Wiele sposobności — zdobywania wiecznej wartości i mądrości pochodzącej z góry — MINEŁO!

Trzysta sześćdziesiąt pięć dni! Zaiste, niejedno omieszkanie staje przed czymś naszego ducha. Niejedna słabość, niejedno niedomaganie przypomina nam, że terażniejszość nie może zadowolić naszego obecnego życia, że ono domaga się treści, domaga się celu, wszak tego mu nie dostaje. A może ono ma treść i cel? Chyba, że ktoś uważałby spanie, jedzenie, pracę lub pieniądze za treść i cel swojego poświęconego życia, które zostało usprawiedliwione przez Boga w drogocenną krew Jezusa. Nie — nie jest to treścią żadnego dziecka Bożego, które złożyło życie sweje na ołtarzu ofiarniczym, ponieważ Słowo Boże poucza nas, że nasza rzeczpospolita jest w niebiesiech. Wie-

my wszyscy bardzo dobrze, jak Słowo Boże nas informuje, że: “Światci przemijają, i pożądlivości jego, ale kto czyni wolę Bożą, trwa na wieki.” — 1 Jana 2: 17.

Niektórzy mówią o wysokim zadaniu swego życia. Owszem, życie wielu może obfitować w obowiązki i wielu wytknęło sobie cel życia, który stara się osiągnąć. Lecz jest rzeczą dowiedzioną, że nie osiągnięcie celu, a dążenie do niego stanowi dla człowieka zadowolenie. Bo gdy ledwie osiągnięty jest pewien cel, pożądanemu oku ukazuje się “cel wyższy” i znów zaczyna ubieganie się według słów poety: “Im więcej ma, tem więcej chce. Nigdy troski jego nie milczą, nie.” My mamy przed oczyma naszymi idealny cel, do którego dążymy z utęsknieniem za Wodzem naszego zbawienia, który nam powiedział: “Jeżeli mnie kto służy, niechże mię naśladuje, a gdzie ja jest, tam i sługa mój będzie; a jeżeli mnie kto służyć będzie, uczci go Ojciec mój.” — Jana 12: 26.

#### PUBLICZNE ŚWIADECTWO

Służba publiczna jest konieczna od początku powołania kościoła, nakaz Pański był by głosić poselstwo o chwalebne Jęgo Królestwie, przez które będą błogosławione wszystkie rodzaje ziemi (Mateusza 10:7-8). Święci Apostołowie, Ewangelisci i wszyscy inni poświęceni Bogu ludzie spełniali swój święty obowiązek, zużywali czas i energię w głoszeniu chwalebne go poselstwa Ewangelji Chrystusowej aż do śmierci. Obecnie żyjemy jako ostatni członkowie Pomazańca Pańskiego i czyż możemy się uchylać od nakazu Głowy Domu Królewskiego? Nie! Ofiara kościoła jest jedna i warunki są te same. Obraz wskazuje w Dniu Pojednania na trzy ognie.

Pierwszy na ołtarzu miedzianym, który był na Dziedzińcu, drugi na ołtarzu złotym w Świątyni, a trzeci za Obozem. Te trzy czynności ognia przedstawiały stan Królewskiego Kapłaństwa w jego poświęconym się stanie dla Boga podczas ofiarniczej służby. Palenie tłuszczu na ołtarzu miedzianym przedstawia nasze uczucia w poświęconym stanie usprawiedliwienia, gdy nasze talenty i zdolności zużywamy w służbie Pańskiej. Palenie ognia na ołtarzu złotym i sypanie wonnych rzeczy nań przedstawia nasze śluby, modlitwy i dziękczynienia, jakie zanosimy każdodziennie do Tronu Niebiańskiej Łaski przez Jezusa Chrystusa i Orędownika Kościoła. Palenie ognia za “Obozem,” ofiary za grzech, wyobraża pogardę ludu Bożego w jego stanie poświęcenia się Panu, z którą odnosi się niewierny świat ludzkości. Święty Apostoł Paweł zaznacza: “Wynijdzmy tedy do niego (Jezusa) za obóz, nosząc urągania Jego.” — Do Żydów 13: 11-13.

To wskazuje na niezaprzeczony dowód, że wszyscy członkowie Pomazanego Chrystusa, o ile są posłuszni woli Najwyższego, muszą być przejęci poselstwem wesołej nowiny i zwiastować ją wzdychającemu stworzeniu, że nadszedł słuszny od Boga czas na ustanowienie Jego wieczne go Królestwa, przez które będzie pocieszone wzdychające stworzenie. Mamy obecnie ten wielki przywilej zwiastować ludzkości, że pożądane Królestwo przez wszystkie narody tuż jest już przed nami. Możemy ich cieszyć przez literaturę, którą posiadamy na składzie. Niechże więc nie słabiej ręce i nogi nasze, lecz niech będą pobudzone do sprawowania w dalszym ciągu tego chwalebne go poselstwa tak słowem, drukiem i za pośrednictwem dzisiejszej umiejętności radiowej. Droga radiową to poselstwo może

przynieść największe błogosławieństwa dla słuchających i przebić najgrubsze mury ciemności i otworzyć oczy wyrozumienia tym, którzy są ciemni.

Przystańmy na chwilę i zwróćmy nasz wzrok na scenę świata roku 1938-go, to zobaczymy, że był on pełen płaczu, narzekania i strasznych boleści dla wdychającego stworzenia znajdującego się w niewoli skażenia, które doznało różnych katastrof atmosferycznych, jak: huraganów, trąb powietrznych, wylewów, trzęsień ziemi, które wyrządziły miliardowe szkody materialne i pochłonęły tysiące żyć ludzkich. Wisząca wielka katastrofa wojenna, do której obecnie przygotowują się wszystkie narody ziemi, która została powstrzymana przez Tego, który kieruje całym wszechświatem i w Jego potędze spoczywa los naszej ziemi i narodów. On rozkazał powstrzymać cztery "wiatry," które zgromadzą wszystkie narody ziemi do Walki Armagedonu, gdy zostaną popieczętowani sługi Jego. A wtedy chmura ciemności wojennych będzie szalała, ponieważ Królewskie Legiony będą zgromadzone do guma Pańskiego. — Mateusza 24: 21,22.

Naszym obowiązkiem jest pocieszać i błogosławić Boskiem zapewnieniem tych, którzy pragną dowiedzieć się o chwalebne Królestwo Bożem. Pokazać światu, że w pośród ucisku i niezadowolenia, a nawet w czasie ucisku i cierpienia, są szczęśliwymi i zawsze radującymi się w przewidywaniu chwalebne wyniku przepowiedzianego w Słowie Bożem. Być pobożnym i zadowolonym, wielkim jest pożytkiem, a chociaż było zawsze prawdą, okaże się to z podwójną siłą w tym dniu Pańskim, kiedy niezadowolenie będzie najgłówniejszą dolegliwością między wszystkimi klasami. Dla tych, święci winni być godnym uwagi wyjątkiem.

#### OBFITOŚĆ BŁOGOSŁAWIENSTW

Mieliśmy obfitość błogosławieństw łask Pańskich w roku minionym, tak w duchowych jak i w rzeczach doczesnych, jakimkolwiek one mogły być dla ludu Bożego. Mamy jednak zapewnienie, że wszystkie rzeczy dopomagają ku dobremu tym, którzy miłują Boga z czystego serca. Żyjemy wszyscy w dniu przepowiedzianym przez usta wszystkich proroków od wieków, przeto jesteśmy dotknięci w doczesnym życiu różnymi niedostatkami jak i reszta rodzaju ludzkiego. Jednak mamy Słowo Boże, które nas poucza dlaczego to wszystko zło jest i jaki rezultat z tego będzie dla świata. A ponieważ zrozumieliśmy, że pobożność z zadowoleniem jest wielkim zyskiem dla wszystkich poświęconych dzieci Bożych. Przeto możemy zawsze składać dziękczynienia naszemu Ojcu, który jest pełen Dobroci i Miłosierdzia. On jest wielkim Pocieszycielem wszystkich tych, którzy Mu służą sercem doskona-

łem. Dlatego, że zostaliśmy pocieszeni przez Tego; "Który nas cieszy w każdym ucisku naszym, abyśmy i my cieszyć mogli tych, którzy są w jakimkolwiek ucisku też pociechą, którą my sami pocieszeni bywamy od Boga" (2 Koryntian 1: 4). Czyż nie należy nam umiłowani w Panu bracia i siostry oddawać przynależnej chwały, uwielbienia i wonności prawdziwego poświęcenia się w Jego świętej służbie przez cały rok, który nanowo rozpoczynamy? Wielce umiłowany Duchowy Izraelu! Przyjrzyj się wszystkim narodom znajdującym się po całym obliczu ziemi, które w wielkiej rozpacz szukać wyjścia z obecnego nieszczęścia, w jakim się znalazły, począwszy od wojny światowej! Jak wiele rozczarowań, zawodów i doświadczeń doznały, gdy ich plany zupełnie zawiodły. Lecz jednak my mamy zapewnienie przez Słowo Boże, że nasza nadzieja nas nie zawiedzie, gdyż nasza nadzieja jest w Bogu Stwórcy nieba i ziemi.

Spoglądając wstecz spostrzegamy ze smutkiem nasze niedoskonałości, któreśmy popełnili nawet przy najlepszych naszych wysiłkach, a przed sobą widzimy ogromne przeszkody stojące na naszej drodze, która prowadzi nas za naszym Wodzem, wtedy winniśmy skupić naszą słabą odwagę i wzmocnić ją w każdej potrzebie. Koniecznym jest posiadać silną wiarę, przez którą możemy zwyciężyć wszelkie trudności znajdujące się na tej drodze. Słowo Boże informuje nas, że przez wiarę możemy wszystkie trudności zwyciężyć: "Bo wszystko, co się narodziło z Boga, zwycięża świat, a to jest zwycięstwo, które zwyciężyło świat, wiara nasza" (1 Jana 5: 4). Mamy zapewnienie Pańskie, że On będzie z nami we wszelkich trudnościach naszych i będzie nam błogosławił. "A wzywaj mię w dzień utrapienia: tedy cię wyrwę, a ty mię uwielbisz" (Psalm 50: 15). Pan przemawia do ludu Swego słowami: "Ufajcie, jam zwyciężył świat" — "Większy jest Ten, który jest za nami, aniżeli wszyscy co są przeciwko nam." "Pan doda mocy ludowi Swemu," o ile my będziemy wierni w naszej służbie, w której zostaliśmy wielce uprzywilejowani z łaski Bożej, chwalmy Pana, a On wybawi nas od wszelkich wrogów tak widzialnych jak i niewidzialnych.

#### NOWOROCZNE ŻYCZENIA

Umiłowanemu Izraelowi duchowemu, wszystkim wiernym w Chrystusie Jezusie gdziekolwiek zamieszkują, a wzywając imienia Pańskiego: "Niech Wam błogosławi Pan, a niechaj Was strzeże. Niech rozjaśni Pan oblicze Swoje, a niech Wam miłościw będzie. Niech obróci Pan twarz Swoją ku Wam, a niechaj Wam da pokój. Niech Was wysłucha Pan w dzień utrapienia, niech Was wywyższy imię Boga naszego przez Jezusa Chrystusa.

## Gwiazda Betlejemska

**G**ZEM ona była, lub jak się ukazała 19 stuleci temu niewiadomo; domysły są rozmaite.

Niektórzy, co twierdzą, iż była to gwiazda o niezwykłym biegu czyli orbicie, czasami zbliżająca się blisko ziemi i stająca się zupełnie jasną, a czasami odchodząca daleko aż zniknie zupełnie, twierdzą, że ona ma swe regularne okresy całe stulecia długie, w których się

ukazuje. Oni twierdzą, że ta gwiazda ukazała się od czasu narodzenia naszego Pana, i wkrótce ukaże się znowu.

Z powyższego wynika, że specjalnej wagi nie można przykładać do ukazania się gwiazdy, oprócz tego czasu, w którym nasz Pan się narodził, kiedy "mędrcy ze wschodu" byli nią kierowani. Gdyby ona miała niezwykłą orbitę jaką jej przypisują, która powoduje, iż jest widocz-

na z ziemi tylko co kilka stuleci, jest pewnem, że ona ukazywała się stulecia przedtem jak również stulecia potem, kiedy Bóg użył ją na znak narodzenia naszego Pana. Dlatego, jeżeli ta teoria byłaby prawdziwa, cud nie byłby w ukazaniu się gwiazdy, ale w kierowaniu mędrców przez nią.

Lecz tak jak z początku powiedzieliśmy, jest to tylko teoria i nie ma w niej nic do zachwalania. Nie wiemy o niej nic więcej, niż o innych, ale skłaniamy się do najrozsądniejszej idei, że było to jasne, świecące objawienie, które podczas tych pięciu miesięcy podróży prowadziło mędrców do Judei i ostatecznie do Betlejem i do miejsca gdzie było małe dzieciatko. Nie możemy pojąć w jaki sposób odległa gwiazda na niebie byłaby przewodnikiem za pomocą której dom lub nawet miasto mogłoby być znalezione. Wypróbujcie to w jakakolwiek gwiazdzistą noc.

Nawet błyszczący przedmiot, wątek światła podróżujący w powietrzu nie byłby gwiazdą, mówią niektórzy. Nie, nie w znaczeniu w jakim polskie słowo gwiazda jest dzisiaj używane, kiedy w tej nazwie odnosimy się do daleko odległych słońc i planet; ani też nie możemy pojąć jak planeta wiele razy większa niż ziemia mogłaby zbliżyć się tak blisko aby wskazać stajenkę, gdzie leżał nasz Pan. Greckie słowo przetłumaczone tu na słowo gwiazda ma znaczenie jasności lub blasku, czy to planety, świecy, czy

jakiegoś innego światła i dlatego to słowo lepiej pasowałoby w naszej opinii do tego cudu.

Dlatego dotąd nie mamy powodu spodziewania się przyobiecane go ponownego ukazania się gwiazdy, jak niektórzy przypuszczają, iż będzie gwiazda Betlejemaska, o której my myślimy, iż jest nieprawdopodobna. Bo choćby nawet była przypuszczalna gwiazda, jej ponowne ukazanie się nie udowodniałoby więcej wtórego przyjscia dzieciątka Betlejemskiego niż obchodzenie urodzin Washingtona udowodniałoby iż on ponownie się narodzi. Na daleko lepszy dowód niż ten patrzemy na Pana — nie znowu jako na dzieciatko w ciele, ale na duchową istotę w mocy i w majestacie wielkim.

Lecz aby znaleźć Pana teraz, tak jak wówczas, potrzeba ujrzeć Jego Gwiazdę i iść pod jej kierownictwem. Najpierw ukaże się zupełnie poświęconym, czekającym i czuwającym ostatecznie "wszystkim, którzy Go Oczekują". Ci, którzy Go znajdują najpierw, będą prawdziwie mądrzy, a gwiazda, która ich będzie prowadziła będzie "Dzienną Gwiazdą" (2 Piotr. 1:19), światłem prawdy, które wszędzie w ich sercach, dając im wyrozumienie gdzie, jak i czego szukać i oczekiwać. To światło znajomości w naszych sercach jest ta gwiazda pożądana w obecnym czasie, bez niej wtóre przyjscie Pana nie może być rozpoznane.

W. T. luty 1888 — 1011.

# Mądrość Przestrzega o Teraźniejszym Niebezpieczeństwie

PRZYPOWIEŚĆ 1:20-33.

Złoty tekst — "Patrzajcie, abyście nie gardzili tym, który mówi. "Zyd. 12:25.

"Początek mądrości jest bojaźń Pańska, a umiejętność świętych jest rozum."

Początek mądrości jest bojaźń Pańska; rozumu dobrego nabywają wszyscy, którzy rozkazanie Pańskie czynią." — Przyp. 9:10; 1:7; Ijob 28:28; Psa. 111:10.

Księga Przypowieści jest poematem. Pierwsze dziewięć rozdziałów, które są wykładami mądrości, są jej uosobieniem. (Większą część Księgi stanowią przypowieści Salomona, niektóre z nich jak rozdziały 25 do 29 były zebrane i dodane przez króla Ezechyasza. Rozdziały 30 i 31, nie roszczą jednak pretensji aby Salomon był ich autorem.

Było zamierzonym, że uosobienie mądrości w tej Księdze ma oznaczać, iż reprezentuje Chrystusa; lecz kiedy rozważymy, że mądrość jest jednym z Boskich przymiotów, jest to jasnym, że mądrość egzystowała nawet przed naszym Panem Jezusem, chociaż on był początkiem stworzenia Bożego, pierwotnym wszelkiego stworzenia. Ale nasz Pan Jezus dał tak doskonały przykład Boskiej mądrości, że nie jest wcale obcem, jak niektórzy wnioskuje, że mądrość, tu, uosobia Chrystusa, zamiast uznania Jehowy. Jest opisana przez Apostoła Jakóba (3:17) jako pochodząca "z góry" i że jest wpięrczą czysta, potem spokojna, mierna, powolna, pełna miłosierdzia i owoców dobrych, nieposądzająca, i nie obłudna."

W kontraście do niebieskiej mądrości on stawia jak Apostoł Paweł (1 Kor. 3:19) nazywa "mądrość tego świata", o której Jakób powiada iż "nie jest ci ta mądrość z góry zstępująca, ale ziemską", "djabelską". Jest to rodzaj mądrości, której ulubieniem jest zawiść, zażętrzenie, rozterki i wszelaka zła sprawa. (Jakób 3:14-16) Jest to mądrość samolubna, która niebaczy na prawa i interesa innych, szuka by uchwycić i trzymać wszystko dla siebie. Tego rodzaju mądrość, Paweł powiada, "jest głupstwem u Boga; bo jest napisano (Ijob 5:13), "który chwytą mądrych, a radę przewrotnych prędko niszczy."—1 Kor. 3:19.

Wszyscy z upadłej ludzkiej natury mają mniej więcej ziemskiej mądrości pochodzącej z samolubstwa, których usposobienie bezustannie postępuje niżej i niżej, chyba że jest odpierane i zastąpione przez niebieską mądrość, której owoce są miłość, miłosierdzie i prawda. Ta niebieska mądrość, jest nam powiedziane, że ma swój początek w oddawaniu czci Panu. To jest, musimy odwrócić nasze zmysły od ciasnego upodobania planów i zmysłów aby dozwolić naszym zmysłom do przebywania na wspaniałych Boskich czynnościach, miłości i chwalebny charakterze aż błysk jego chwały obudzi w nas czujność podziwiania, poszanowanie i miłość, a potem pragnienie przypodobania się jego podobieństwu. I gdy my, jako wierne dzieci Boże, w ten sposób patrzemy i trzymamy się w stanie aby przyjąć wrażenie z góry, to Boskie podobieństwo jest odbite na naszych sercach, w miarę jak badamy Boskie objawienie; zaś niebieska mądrość roz-

poczyna się okazywać sama w spokojnych owocach sprawiedliwości.

Tych, którzy w ten sposób czczą go, Panu, jest przyjemnie uznać za swoich synów, i dać zapoznać się z jego planami dla ich zbawienia przez wielkie odkupienie, które jego mądrość obmyśliła i dla takowych rady w tych przypowieściach są zamierzone, gdy zaś przestrogi są dane innym. Jak to czytamy: Rozdział 1:8, 9 wiersze, "Słuchaj, synu mój! ćwiczenia ojca (Boga) twego, a nie opuszczaj nauki matki swojej (Boskiego **przymierza** usprawiedliwienia i odrodzenia w którym jesteśmy spłodzeni do nowości żywota): "Bo to przyda wdzięczności głowie twojej, i będzie łańcuchem kosztownym szyi twojej." Ci tylko są policzeni za synów, którzy są w ten sposób spłodzeni z prawdy i w przymierzu z Bogiem.

Wiersze 10 do 19. "Synu mój! jeśli cię namawiali grzesznicy, nie przyzwalaj", i t. d. Rada tu, gdy odnosi się do wszystkich ponęt grzeszników, szczególnie odnosi się do stanu rzeczy, które proroczo były przewidziane — nie koniecznie przez Salomona jako jego mówcze narzędzie. Obraz skreślony tu odpowiada akuratnie stanowi rzeczy przepowiedzianych przez innych proroków, i przez apostołów, które miały przyjść przy końcu albo w okresie żniwa wieku Ewangelji, kiedy wielkie korporacje, trusty i monopole, z jednej strony, a unje i federacje pracy z drugiej strony, zalecają swoje ponęty nieprawości handlowych wylewania krwi i bogacenia się na rabowaniu pobitych. — Zobacz Jak 5:1-6; Mal. 3:5.

Te dwie partje odwołują się do wszystkich: kapitalistyczna partja skierowuje swe pokusy tylko do tych, którzy mają pieniądze i wpływ, z których oni pragną zrobić użytek; partja Unji Robotniczej odwołuje się do wszystkich innych. Lecz głos Pana, głos prawdziwej mądrości, mówi do wszystkiego ludu Bożego: Synu mój! jeśli cię namawiali grzesznicy, nie przyzwalaj." Obie te partje przedstawiają argumenty **światowej mądrości**, opartej na samolubstwie — sprzeciwiają się sprawiedliwości jak również miłości.

Kapitaliści powiadają i prawdziwie, "My posiadamy **mózgi**, ale jesteśmy w mniejszości; nam się powodzi, lecz z mniej zadowoleniem niż kiedykolwiek. Postarajmy się powiększyć nasze ambicje; postarajmy się połączyć nasze interesy tak, aby nasze rządzenie i powodzenie mogło być przedłużone, nawet chociaż masy się przebudzają i mogą usiłować stawić opór, w tem świtanie nowej ery."

Laborycy powiadają i prawdziwie, "Jeśli byliśmy nieświadomi i uśpieni w przeszłości, to teraz jesteśmy przebudzeni; jeśli byliśmy zadowoleni w przeszłości z mniej, to jesteśmy niezadowoleni teraz z więcej. Postarajmy się połączyć nasze muskuły i umiejętność i ściśnijmy kapitalistów do poddania się nam; postarajmy się przeznaczyć owoce ich mózgów dla siebie."

Obie partje powiadają, "Chodźcie z nami (wstąpcie do naszej unji albo trustu), czyhajmy na krew. (Za sposobnościami do wyciśnięcia życia z tych pod naszą mocą, postarajmy się stworzyć, jak naprzykład, "Giełdę" pszenicy; postarajmy się wykupić wszystką pszenicę na rynku, ustalmy nasze własne ceny i tak kontrolujmy rynkiem, że my możemy **finansowo ubić** mniejszych handlarzy i wycisnąć dochód z publiczności — z mas, tak bogatych jak i biednych. Lub starajmy się grać tę samą rolę

w oleju albo kukurydzy lub w jakimkolwiek innym zakresie. Albo postarajmy się stworzyć kącik rynku fachowej pracy przez utworzenie silnej unji i wywoływanie strajku; przez "bojkotowanie" wszystkich, którzy sprzeciwiają się nam, i przez ubicie finansowo pracowników, którzy nie połączą się z nami. Sami starajmy się o numer pierwszy. W ten sposób obie kombinacje starają się ograbić jedna drugą dla samolubnych celów i wogóle dla zlekceważania sprawiedliwości.) Starajmy się czyhać skrycie na niewinnych bez powodu. (Starajmy się zważać na nasze sposobności aby wykorzystać ich nieświadomość naszych ruchów, i t. d. I wogóle najwięcej cierpią niewinni z takich konspiracji.) Postarajmy się połknąć ich żywymi jak grób, i w całości jak ci, którzy wstępują do dołu.

Teraźniejsze wysiłki nie są w celu **egzystencji** tylko (bo wszyscy prosperują jak nigdy przedtem), ale dla kontroli. Kapitaliści chcą pełnej kontroli i Laborycy niechęć mniej. Każdy chce połknąć słabszego ze swego rodzaju, aby potem skuteczniej zgnieść drugich. W ten sposób mówią oni:

My powinniśmy zgnieść wszystkie cenne substancje, my powinniśmy napełnić nasze domy zyskami. W ten sposób jak ocean burzący, oni by się bogacili na stratach i szkodach innych.

"Unja" jest tą wartownią tych obydwóch wielkich przeciwnych partyj. Obie strony wołają (wiersz 14): "Rzuć między nas los twój" — (Postarajmy się złożyć pieniądze i umiejętność razem; bo tylko w ten sposób może nam się powodzić, i kontrolować rynkami, i zbierać zyski). Ale co powiedział Pan?

Synu mój! nie chodź z nimi w drogę; zawciągnij nogi twojej od ścieżek ich; albowiem nogi ich ku złemu bieżą, i śpieszą się na wylanie krwi. Bo jako próżno zastawiają sieci przed oczyma wszelkiego ptaka skrzydlatego. (Każda partja może widzieć narzędzia drugiej i każde "sidło" i narzędzie będzie dopasowane do drugiej strony i ostatecznie każda partja zapląta się w sidło nastawione dla drugiej. Jak to czytamy).

Tak i ci (konspiratorzy) czyhają na krew swoją; a zasadzają się na swoje własne życie. Takie są ścieżki każdego czyhającego na korzyść, który odbiera życie (albo sposobność do życia) pana swego" — bo czas przychodzi kiedy przeważająca liczba tych uciśnionych przez te systemy powstanie w ich szaleństwie jak burzące wały morza i anarchja powstanie, — przepowiedziany "czas uciśnienia, jakiego nie było, jako narody poczęły być." (Dan. 12:1). I któż nie może widzieć tego zwrotu zdarzeń dzisiaj, chyba że głupi. Lecz któż, prócz "mądrych" będzie dbał na nauczania Pana — nauczania Mądrości? — Dan. 12:10.

"Mądrość (głos sprawiedliwości i roztropności — głos Boży) na dworzu woła, głos swój na ulicach wydaje; w największym zgiefku woła u wrót bram, w miastach powieści swoje opowiada." Jest to prawdziwsze dziś niż jakiegokolwiek innego czasu w historii świata. Nigdy przedtem obowiązki ludzkiego braterstwa nie zwracały uwagi na wszystkich ludzi jak one są dziś, i ludzie przychodzą do **zrozumienia, chociaż** nie są swobodni do przyznania tego że jedyne rozwiązanie wielkiego społecznego problemu teraz przed światem znajduje się w złotej regule.

“My będziemy musieli działać na tej nowej regule o której słyszymy tak wiele mowy w gazetach teraźniejszych”, powiedział przemysłowiec ostatnimi czasy do zambarasowanych stowarzyszeńców. “Co to?” — rzekł jego przyjaciel. “Złota reguła”, odpowiedział on i jego przyjaciel zgodził się na to. Tak, “złota reguła” przychodzi naprzód, nawet w gazetach i człowiek jest zobowiązany rozważyć to, czy oni są gotowi do czynu w tym przedmiocie lub nie. W ten sposób “Mądrość woła na ulicach w miastach — wszędzie — mówiąc.

Wiersz 22. “Prostacy! dokądże się kochać będziecie w prostocie? — (czy wolicie pozostawać w nieświadomości o sprawiedliwych i prawych drogach Pana?) a (pyszni) naśmiewcy (z sprawiedliwości i prawdy) pośmiewisko miłować będziecie? i głupiec nienawidzi (tej prawdziwej) znajomości (która pochodzi z góry, wołając drogi samolubne?)

Wiersz 23. “Nawróćcież się na karania moje.” Lecz oni nie odwrócą się, albowiem jak Psalmista powiada (Psa. 2:1-3), że oni przemyślają próżne rzeczy” — oni radzą społem przeciwko Panu i przeciwko jego Pomazańcowi (Królowi) wpływa na umysła i sumienia ludzi na zawile kwestje tej pełnej zdarzeń godziny i ich jedyne go właściwego rozwiązania kwestji.)” Jednak, nie będzie im dozwolone aby mogli się wykręcić wymówką nieświadomości właściwych dróg Pańskich! bo Pan powiada:

“Oto wam wydam (zamanifestuję) ducha mojego, a (moje usposobienie) podam wam do znajomości słowa moje”; chociaż faktycznie, oni “nienawidzą” taką znajomość.

Wiersze 24-27 są w zupełnej zgodzie z prorocstwem Psalmu 2:4, 5, wykazując nie tylko, że człowiek nie będzie zważał na karność i dorady tej godziny, ale także przepowiedni nieszczęsnych, wyników jakże nastąpią. Kiedy Pan jasno wystawi przed ludźmi momentalne następstwa tego “Dnia przygotowania”, a oni znieważą je i wzgardzą karnością, które przypadkowo wyłonią się z niezadowolenia i sprowadzą niezgodę, potem on rozpocznie mówić do nich we więcej pozytywnym i rozkazującym tonie, mówiąc: “Ponieważem wołał, a nie chcieliście; wyciągałem rękę moją, a nie był, ktoby uważał; owszem odrzuciliście wszystką radę moją, a karność mojej nie chcieliście przyjąć: Przetoż ja w zginieniu waszem śmiać się będę z was szydził, gdy przyjdzie, czego się strachacie, gdy przyjdzie jako spustoszenie, czego się strachacie i gdy zginienie wasze przypadnie jako wichur, gdy przyjdzie na was ucisk i utrapienie. ?

Myślący obserwator teraźniejszego społecznego i politycznego widoku świata może łatwo widzieć, że jeśli na głos Mądrości i Roztropności nie będzie zważania wśród ludzi, to przyjsie niepokój będzie strasznym wihrem. (Zobacz także Jer. 25:31, 32) “Ale ten, który mieszka w niebie, śmieje się; Pan szydzi z nich. Tedy będzie mówił do nich w popędliwości swojej, a w gniewie swoim przestraszy ich.” — Psa. 2:4, 5.

Wiersze 28-32. To nie odwróci ucisku człowieka przez to iż wzywał będzie Pana wtedy. Jeśli oni gardzą jego radą i karaniem do tego stopnia, aby sprowadzić potrzebne okazanie jego gniewu i sprawiedliwego rozniewania, dla ich naprawienia, to Pan nie odwróci bicia ich z powodu ich wołania, lecz karanie za ich złe postęпки będzie udzie-

lone w takiej mierze aby uczynić trwałe wrażenie. Z tego, przeto, będzie “czas ucisku jakiego nie było, jako narody poczęły być, aż do tego czasu.” (Dan. 12:1; Mat 24: 21), albowiem tak na wskroś będzie naprawienie, że już nigdy nie będzie znowu potrzebowało powtórzenia. “Przetoż będą używać **owocu dróg swoich**, (bo “wicher” ucisku będzie naturalnym wynikiem ich samolubstwa), a radami **swemi nasyceni będą**. Bo odwrócenie się prostaków (z ich nieświadomości będzie do ziemskiej mądrości samolubnej, a nie do niebieskiej mądrości z jej owocem miłości i pokoju, a to wyjdzie na ich szkodę. To pozabija ich, a powodzenie głupców zniszczy ich. Albowiem ich własne nogi będą uchwycone w sidła, które oni nastawili na innych. Ten sam fakt, że przez ich samolubne uciskanie i niesprawiedliwe postępowanie, oni byli zdolni zgromadzić wielkie fortuny będzie podniecać zazdrość i nienawiść mas, co uczyni z nich drapieżców w czasie ucisku — szczególny tarce dla jadowitych strzał nienawiści. — Jak 5:1-6.

Wiersz 33 daje obietnice tym, którzy są dosyć mądzy aby baczyć na nauczania Mądrości, aby odpoczywać nawet wśród niedoli jaka owładnie świat. “Pan wie, którzy są jego”, a Anioł Pański zatacza obóz około tych, którzy się go boją.” — Psa. 34:7.

Głos niebieskiej Mądrości znajdujemy w wyraźnym i dobitnym wyrażeniu przez usta naszego Zbawiciela, który był uosobieniem Boskiej mądrości jak również jego miłości. Jego poselstwem było, że miłość, a nie samolubstwo powinno rządzić życiem, jeśli prawdziwe szczęście miałyby być osiągnięte. “Cokolwiek chcecie aby wam ludzie czynili to wy im czyńcie” zaznacza to prawo w praktycznej formie. Jest to największa **równowaga i zrównanie**; bo to ingoruje klasę i kastę.

Lecz niestety! wielu uznaje ją tylko z powodu iż podnosi ich; a kiedy podźwigną się z błota rozpaczcy, to oni zapominają praktykować ten przepis odnośnie innych, którzy są niżej niż oni. W ten sposób wielu używało i używa przepis Miłości w samolubnym duchu. Oni pragną aby ci więcej uprzywilejowani, stosowali tę zasadę Miłości w odnoszeniu się do nich, ale nie będą stosować jej sami w odnoszeniu się do tych wyżej albo tych niżej na ich własnym poziomie społecznym.

Tylko “maluczkie stadko” znajduje się w pewnym ocenianym stopniu, nawet szuka jak przestrzegać w duchu ten głos Boży — ten głos niebieskiej mądrości; i ci są często błędnie posądzani i błędnie zrozumiani, jak był ich Pan i Odkupiciel, przez świat wogóle, którego motyw są samolubne.

Cywilizowany świat stoi dziś we fałszywym stanie; wyznając iż jest królestwem Chrystusowem rządzone przez jego prawo miłości, a prawdziwie jest królestwem księcia tego świata — Szatana — i operuje wogóle pod jego prawem samolubstwa. Bóg okaże to tak prędko jak on dokona wybrania “oblubienicy”, “ciała” Chrystusowego. On pokaże różnicę między trzymającymi prawdę w niesprawiedliwości a praktykowaniem prawdy w jej prawdziwym duchu albo w zamiarze. Wynikiem będzie połamanie w gruzy tych fałszywych królestw (Obj. 19:15), ustanowienie prawdziwego duchownego królestwa Chrystusowego, z pełnem oświeceniem wszystkiego ludu i z pełnem ustanowieniem prawa miłości, w czynie jak również w mianie.



To są środki zmierzające do tego końca, że Bóg teraz dozwala światu aby się burzył w duchu tego świata (samolubstwie) aby rada niebieskiej bądności była usprawiedliwiona kiedy ci poruszeni przez ziemską mądrość (samolubstwo) będą usidleni w ich własne narzędzia.

Bóg do swego ludu powiedział: "Przetoż oczekujecie na mię (bądźcie cierpliwi, bracia); bo sąd mój jest, abym zebrał narody, i zgromadził królestwa, aby na nie

wylał rogniewanie moje i wszystką popędlivość gniewu mego; ogniem zaiste gorliwości mojej będzie pożarta ta wszystka ziemia (społeczeństwo). Bo na ten czas przywrócę narodom wargi czyste, (miłość będzie wtedy miłością) któremiby wzywali wszyscy imienia Pańskiego, a służyli mu jednomyślnie." — Sof. 3:8 9.

W. T. 15 Kwietnia, 1893 r. str. 1518

## Walczenie z Bogiem

"A kto by się wywyższał, będzie poniżony; a kto by się poniżał będzie wywyższony." — Mat 23:12.

PSALM 105:23-36; 2 Moj. 7-11.

Praktykowanie niesprawiedliwości szkodzi obydwom stronom — tak temu który sprawił ból jak i temu, który został nim dotknięty. Gdyby ta zasada była wogóle uznana, mało by usiłowało praktykować tą niesprawiedliwość — nierzetelność — nieprawość. Biblia szczególnie sprzeciwia się wszystkim formom nieprawości a popiera sprawiedliwość. Wszystkie grzechy są wielkie i szkodliwe w miarę jak one niesprawiedliwie naruszają prawa innych. Żadna lekcja zdaje się nie jest dla ludzi tak trudną do nauzenia jak lekcja sprawiedliwości, którą Mistrz jasno ujął w swojej Złotej Rególe, "Wszystko co chcecie aby wam ludzie czynili to wy im czyńcie."

Niema osoby na świecie, któraby niepotrzebowała czytać nad sobą około tych linii. Z każdą nadarzącą się sposobnością wykorzystania drugiego, przychodzi próba. Ma ona tysiące form, ale zawsze ta sama — niesprawiedliwość. Ta niesprawiedliwość może być praktykowana przez gospodarza przeciwko robotnikowi, przez rodziców przeciwko dzieciom, przez męża przeciwko żonie, przez sąsiada przeciwko przyjacielowi; albo naodwrot. W każdym wypadku, jednak możemy być pewni, że ten, który praktykuje niesprawiedliwość będzie w końcu cierpiał tak srogo, jak ten przeciwko któremu to jest czynione. Ta zasada znajduje silną ilustrację w dzisiejszem Badaniu.

### NIEWOLNICTWO OKAZAŁO SIĘ KOSZTEM DLA EGIPCJAN

Z różnych pozorów Egipcjanie usprawiedliwiali swoje traktowanie Hebrajczyków. Oni stawali się liczebnie silnymi, i mogli pomagać nieprzyjaciółom Egiptu w wypadku najazdu. Przeto, życzeniem Egipcjan było by przeszkodzić rozmnażaniu się tego ludu. Niewolnictwo okazało się tak zadawalniającem i korzystnem dla Egipcjan, że oni potem myśleli, iż nie będą się mogli obejść bez niewolników za wszelką cenę.

Niesprawiedliwość — nierzetelność — nieprawość — oświadczyła Egipcjan, że plagi dla wyzwolenia Hebrajczyków były konieczne, były niewątpliwie pełnem wynagrodzeniem sprawiedliwości na nich, równej wartości do niesprawiedliwości, którą oni praktykowali. Prawdziwa jest przypowieść, która powiada: "ten, który grzeszy będzie cierpiał — odniesie kiedyś jakoś sprawiedliwe wynagrodzenie."

Plagi Egipskie były cudowne z jednego punktu zapatrywania; lecz nie były niemi z drugiego punktu. My

jesteśmy skłonni by wszystko co jest poza naszymi własnymi doświadczeniami nazywać za cudowne, a wszystko w naszym szeregu doświadczeń uznać za naturalne. Tym sposobem telefony i bezdrutowy telegraf byłyby szeregiem cudów, gdybyśmy nie mieli zdolności wytworzyć ich, i gdybyśmy nie wiedzieli jak rezultaty są osiągnięte. Podobnie doskonałe kwiaty naszego czasu, odróżniałyby się od pośledniejszych gatunków z przed pięćdziesięciu laty, one byłyby cudownymi dla nas bez znajomości jak udoskonalenie zostało osiągnięte.

Z drugiej zaś strony, z Boskiego zapatrywania nic nie jest cudownem, odkąd wszystko jest uskutecznione w harmonji z mądrością i mocą Boską. Jak zapoznamy się z prawami natury i rozróżnimy, jak Wszchemogący uskutecznił pewne rzeczy, któreśmy w przeszłości nazywali cudownymi, to nie powinno zmniejszyć naszego szacunku dla cudów samych, ani dla Onego, który to wytwarza.

Stosując tę zasadę do dzisiejszego Badania, dowiadujemy się, że różne plagi na Egipcjan mogą być przypisane mniej więcej rozsądkowi, ale lud Boży powinien tem więcej szanować tego który wykonuje tę moc. Jest przypuszczane, że dziesięć plag na Egipcjan pokrywało okres dziesięciu miesięcy. Oczywiście one były częścią walki między bogami Egipcjan i Jehową, Bogiem Hebrajczyków.

Faraon rościł sobie pretensje iż był przedstawicielem boga słońca, gdy zaś ich niewolniczy lud, Hebrajczycy, czcili wielkiego niewidzialnego, nie okazującego się Boga Jehowę. Tym sposobem, kiedy Mojżesz przez Boskie kierownictwo okazał się przed Faraonem, on powiedział mu, że Bóg Hebrajczyków posłał go, aby Izraelici byli wypuszczeni z Egiptu i czcili Go. Faraon szydząco spytał się: "Któż jest tym Bogiem Hebrajczyków? Nadmienie to dowodzi, że on nie uznawał go. On uważał słońce za boga Egipcjan za onego mocarza. Mojżesz miał rozkazane aby dał pewne znaki, przez które jego autorytet jako przedstawiciela byłby rozpoznany. Jednym z nich było rzucenie jego laski na ziemię, która obróciła się w węża. To był znaczny znak, ale Faraon zwołał swoich magików, i oni dokonali podobnej sztuki, czyli okazało się, że oni uczynili to samo. Niektórzy mniemali, że oni dokonali figla, tak się wyrażając, który jest zwyczajnym w Indjach — hypnotyzując węża, który w czasie trwania katalepsji stał się sztywnym, tak, iż wyglądał jak laska. Potem, gdy zwolniono go od hypnotyzmu, to samo przez się okazał się wężem. Nie jesteśmy pewni jednak, magicy nie mogli uczynić nic więcej ponad to, zaś inne duplikacje czynów

Mojżesza przez Araona nie mogą być policzone za to na podstawie zwodzenia.

Jakiej mocy oni używali? Odpowiadamy, że według Pism, są tylko dwa źródła mocy okultystycznej — Boska i szatańska. Niewątpliwie, że Bóg przez wiele stuleci dozwalał Szatanowi i upadłym aniołom, zwanymi demonami, do używania wielkiej mocy. W żaden inny sposób psychiczne zjawiska w Indji, a ostatnio w Europie i Ameryce, nie mogą być wytłumaczone. I w tem twierdzeniu, nie obwiniamy, aby spirytystyczne media były świadome iż posługują się złymi duchami, które udają osobę zmarłą. My raczej przepraszamy za to, że ich wymieniamy, iż są całkiem zwiedzeni — ślepyimi wodzami ślepych — którzy więcej i więcej przyprowadzają świat pod moc tych złych duchów, i tak raptownie powiększają liczbę obłąkanych, których to liczba wynosi jednego na każde sto z dorosłych ludzi.

#### WODA OBRÓCIŁA SIĘ W KREW

Jest przypuszczane, że plagi rozpoczęły się w czerwcu i skończyły się następnego marca. Pierwsza, była obróceniem wody w krew, to było tak cudownem jak obrócenie wody we wino przez naszego Pana w Kanie. Niektórzy myślą, że znajdują wyjaśnienie tego cudu. My nie mamy powodu do powątpiewania, że kiedyś będziemy w zupełności wiedzieć jak Bóg użył swojej mocy do dokonania tego cudu, a także jak Pan Jezus zarządził chemikaljami wody do przemienienia ich w wino. Niewątpliwie, że proces jest prosty gdybyśmy tylko wiedzieli w jaki sposób był dokonany. Wszystek sok winogron jest najpierw wodą, a gdy przejdzie przez chemiczną przemianę staje się winem. Coraz więcej nasi chemicy uczą się tajemnic natury, i smak owoców jest teraz wytwarzany przez to co my nazywamy syntetycznym procesem. Niektórzy mają nadzieję wytworzenia mleka przez ten proces bardzo w krótkim czasie — zupełnie równającego się mleku od krowy — wprost z trawy.

Podróżujący powiadają nam, że w czasie rychłej wiosny, przed opadami deszczów, oni widzieli wodę rzeki Nil tak czerwoną jak krew. Ten kolor jest wytwarzany przez niektóre mikro-organizmy w wodzie. Jeżeli to był sposób Boga do użycia obrócenia wody Egiptu w krew, albo do wyglądanania jak krew, Faraon może słyszał o takiej przemianie przedtem, i cud zawisły głównie na zdolności Mojżesza i Araona by wykonać przemianę nagle — na ich rozkazanie — i na obrócenie to w upokorzenie. Smutek był dostatecznie nieszczęsnym, bo ryby w rzekach pozdychały, i lud nie mógł pić wody. Jednak Faraon i jego świta trzymali się niesprawiedliwości, i odmówili wypuszczenia Hebrajczyków.

Drugie oświadczenie autorytetu Jehowy w rozkazaniu uwolnienia Izraelitów, było poparte przez groźbę, że przyjdzie plaga żab. I one przysły. Wszędzie na ziemi było pełno żab i ropuch — na ulicach, w polu, w domach, w sypialniach i w łózkach, w dzieżach mięszały się z ich żywnością — żaby wszędzie. Żaby w ogromnej liczbie, jak jest powiadane, przychodzą do Egiptu czasami, lecz oczywiście nigdy nie w tak wielkiej ilości jak przy tej okazji. Była to nadzwyczajna sprawa. Jednakowoż Faraona, kiedy żaby odeszły nie przekonało, że walczył przeciwko Jehowie; i jeszcze zatrzymał niesprawiedliwie niewolników. Magicy Faraonowi w jakiś sposób byli

zdolni powtórzyć pierwsze dwie plagi, lecz one tylko pomnożyły trudności. Bo oni nie byli zdolni odjąć żab. Faraon był zmuszony odnieść się do Mojżesza, mówiąc: "Zawołaj do Pana aby odjął żaby."

Trzecią plagą były wszy. Dr. Merrins powiada: "Słowo wszy może oznaczać "kleszcze kurzowe" (owady), tak zwyczajne w Egipcie. Te małe owady czepiają się swojej ofiary, ssają krew, i w kilku godzinach wyrastają z rozmiaru małego ziarka piasku do wielkości grochu. W pewnych porach roku, wygląda jakby ten kurz ziemi był obrócony we wszy. Rozkładające się stosy żab były nieuchronnem miejscem płodzącem niezliczone liczby owadów." On przytacza zdanie Sir Samuela Bakera, który powiada: "Ja często widziałem miejsca na suchej pustyni tak napełnione tem robactwem, że ziemia się zupełnie poruszała od tego robactwa, które jest największym nieprzyjacielem człowieka i zwierzęcia". Cud w tym wypadku stanowiłoby wytworzenie tego robactwa w niezwyyczajnej ilości i w niezwyyczajnych miejscach — nie tylko na dzikich puszcach, ale w całym Egipcie.

Jest godnem zauważyć, że te pierwsze trzy plagi dotknęły Izraelitów jak również i Egipcjan, lecz w następnych plagach, jak Mojżesz wykazuje naprzód, Izraelici byli zachowani. Ziemia Gosen była zabezpieczona. Plaga much oczywiście, jak Psalmista powiada w naszym Badaniu, była w rodzaju owadów, jak komary, muchy domowe, i muchy kęsające bydło. Biedni Egipcjanie znaleźli się w mękach — cierpiąc sprawiedliwą odpłatę za ich własną niesprawiedliwość, zaś Izraelici byli zachowani od tej plagi. Potem Faraon sfolgował i oświadczył, "Jać wypuszczę was, wszakże daleko nie odchodźcie." Lecz kiedy miłosierdzie Boże odjęło plagę, on znów zatwardził serce swoje. On wątpił, potem wszystkim, czy ich doświadczenia były jakim szczególnem karaniem od Pana, i odmówił ich wypuszczenia.

#### PLAGA NA BYDŁO

Następnie przyszła plaga na bydło. Był to bardzo mściwy pomór (z łacińskiego, mirior, by zdechnąć), epidemia wielce podobna rosyjskiej zarazy, która kilka lat temu rozpowszechniła się i spowodowała zdychanie bydła na świecie. Izraelici byli hodowcami bydła i pasterzami, to jednak ten pomór był oddalony od nich w ziemi Gosen, dając dowód Boskiej opieki, "abyś wiedział, że niemasz mnie podobnego po wszystkiej ziemi." Strata pieniężna przez pomór musiała być bardzo wielką. Potem przyszła plaga wrzodów i pryszczycy. Wyobraźmy sobie naród od króla do jego najniższego sługi wszyscy dotknięci nieszczęściem bolączki:

— Siódma plaga była w rodzaju cyklonu, grad i pałający ogień. "Dał grad miasto deszczu, ogień pałający na ziemię ich." Była to straszna burza, "gromy i grad i ogień latał nad ziemią" albo padał na ziemię." (Poprawne tłumaczenie) "Grad i ogień zmieszany z gradem, bardzo się mszczący." Zboże ich zostało zniszczone i posiadłości uszkodzone.

Osmą plagą były chrząszcze i szarańcza, i może podobne pladze skoczków, które jakieś lata temu spowodowały straszne spustoszenie w Stanach Kansas i Nebraska. Ogromna ilość chrząszczy i szarańczy innym razem nawiedziły Egipt z Nubia. Pokryły one ziemię na wiele mil, i niekiedy do głębokości 15-cie cali. Niewinne same

w sobie, to jednak są nieprzyjacielem, którego nie można się pozbyć. One są zdolne zjeść wszystko co jest zielone, zanim odlecą. Wśród tej kłęski, Faraon wyznał swój grzech i prosił o przebaczenie. Jednakowoż, kiedy niebezpieczeństwo minęło, on znowu zatwardził serce swoje, on stawiał opór drodze Pańskiej, drodze sprawiedliwości. Powodzenie niesprawiedliwości i nadzieja korzystania na przyszłość prowadziła go do odwagi, którą on teraz uznał, iż była mocą Wszchemogącego.

Dziewiątą plagą była ciemność pokrywająca całą ziemię. Możliwe, że to było podobne mgłę londyńskiej, podczas której nie można nic zobaczyć, i w której światło mało może się przydać, i to sprowadza handel do ogólnego zawieszenia. Ta ciemność może była spowodowana przez kurz w powietrzu, jak niektórzy wierzą, albo w tysiące

innych sposobów, jakie Wszchemogący może obrać. Jednakowoż ziemia Gosen gdzie Izraelici mieszkali była wyjątkiem — inny dowód dla Faraona, że on miał do czynienia z Bogiem Izraelskim.

Głęboko przyciśnięty, Faraon ustąpił trochę więcej niż przedtem., i zgodził się wypuścić lud z ich dziećmi, jeśli oni pozostawią swoje trzody i stada w Egipcie. Kiedy nie przyjęto tej propozycji, Faraon rozkazał Mojżeszowi aby opuścił go i nie oglądał oblicza jego pod karą śmierci. Na to odgrazanie się przysłała spokojna odpowiedź Mojżesza: "Dobrześ powiedział; nie ujrzę więcej oblicza twego." Następna plaga jak Mojżesz wiedział, będzie ostatnią, po której twarde serce Faraona ulegnie.

Lipca 1, 1913 r. Str. 5271

## Sprawozdanie z Przywilejów w Służbie Pańskiej

Umiłowani w Panu Bracia i Siostry:—

Niech Pan będzie z Wami i niech Wam błogosławi!

Jak wszystkim Wam jest wiadomo, że Pan mi dał tę łaskę i przywilej, którymi byłem wielce ubogacony w rzeczach duchowych w roku minionym. Służąc Panu i ludowi Jego, wierzę że i Pan Wam hojnie błogosławił w rzeczach duchowych. Nie chcę zajmować wiele miejsca na szpaltach tego pisma, ponieważ każda stronica jest przeznaczona na najcenniejsze informacje Słowa Bożego, które są używane dla pożytku Ludu Pańskiego, jednakowoż jest moim obowiązkiem choć w krótkości złożyć sprawozdanie ze swego objazdu. Miałem przywilej odwiedzić braci we Francji, Polsce, Kanadzie i w Stanach Zjednoczonych.

Składam moje dziękczynienia Temu, który jest "Źródłem" niewyczerpanej Miłości, Dobroci i Miłosierdzia, za wszystkie Jego dobrodziejstwa, które otrzymałem w roku ubiegłym. A wierzę, że otrzymali i ci, którzy mi służą sercem doskonałem. Chociaż były liczne zmiany, były wstrząsy i poruszenia tak w rzeczach politycznych doby obecnej, jak również między ludem Bożym. Wszakże nie zaszły zmiany, nie zostali poruszeni ani też wstrząśnięci Ci, którzy pokładają swoją absolutną wiarę w Tym, który jest ich "siłą ratunkiem i wieczną Skałą". Ponieważ oni zrozumieli, że Bóg się nie odmienia, ani też Jego Święte Słowo. Owszem widzą oni Tą Prawdę piękniejszą, cudowniejszą, która jest dziś dla nich cenniejszą nad wszystkie skarby ziemskie: "Błogosławiony człowiek, który znajduje mądrość, i człowiek, który dostanie roztropność. Bo lepiej nią kupczyć, niżeli kupczyć srebrem: owszem pożyteczniejszy nad złoto dochód jej. Droższa jest nad perły, a wszystkie najmilsze rzeczy twoje nie równają się z nią. Drogi jej rozkoszne, i wszystkie ścieski jej spokojne. Drzewem żywota jest tym, którzy się jej chwycili; a którzy się jej trzymają, są błogosławionymi". — Przypowieści Sal. 3:13-18.

Z łaski Nawyszego możemy widzieć obecnie, dlaczego Ojciec Niebieski dozwolił na różnego rodzaju doświadczenia. On dał nam rozpoznać te nieocenione skarby, które-

mi zostaliśmy wszyscy ubogaceni przez poznanie Jej, Jego świętej woli i zamiarów Boskich względem rodzaju ludzkiego. Przeto ci, co przy łasce i pomocy Ojcowskiej cenią nadal tą samą Prawdę, to czują się wielce ubłogosławionymi i radują się wielce, o ile ich bracia objezdni odwiedzają. To też i dla mnie sprawiło wielką radość i zadowolenie, że bracia stoją w jedności "bojąc o wiarę raz świętym podaną".

Doświadczyliśmy umiłowani w Panu, że "Pan się nie odmienia"! "Jezus Chrystus (jest Ten Sam) wczoraj i dziś, tenże i nawieki" (Do Żydów 13:8). I Prawda jest niezmienna. Pan powiedział Eliaszowi, że on w mocy onego pokarmu, którego opatrność Pańska przygotowała dla Elijasza, miał podróżować "czterdzieścia dni i czterdzieści nocy" (1 Królewska 19: 5-8). Zapewne, że tak, jak Pan powiedział przez Swego posłańca do Elijasza, że gdy on sporzyje ten pokarm miał iść w dalszą podróż, tak i pozaobrazowy Eliasz (Kościół) będzie podróżował w mocy onego pokarmu, którego opatrność Pańska przygotowała przez "Onego Sługę Wiernego", który wydał pokarm dla czeladzi Pańskiej na czas słuszny. Czasem słusznym był czas "Żniwa" i czas "Nocy" zapadającej od roku Pańskiego 1914-go, która obecnie jest coraz to ciemniejsza. Jednakowoż wybrany Lud Pański postępuje nadal w mocy pokarmu udzielonego przez onego sługę. — Mateusza 24: 45-47.

Niech was nikt nie zwodzi prózną filozofją ludzką. Abyście się nie dali przekonywać naukami: "Jannesa i Jambresa", ponieważ głupstwo ich będzie jawne wszystkim. Duch Boży, który był w świętym Pawle powiedział przez Jego usta: "A Duch (Święty) jawnie mówi, iż w ostateczne czasy odstaną (odstąpią) niektórzy od wiary (Chrystusowej) słuchając duchów zwodzących i nauk djabielskich. W obłudzie kłamstwo mówiących i piętowane mający sumienie swoje" (1 Tymoteusza 4:1, 2). Nauka czysta pochodząca od Wszchemogącego Boga, Stwórcy nieba i ziemi, jest nauką czystą pochodzącą "od Ojca Światłości, u którego niemasz odmiany, ani zaćmienia na wstecz się wracającego" (Jakóba 1:17). Umiłowani

uczeń Syna Bożego powiedział: "Albowiem to jest poselstwo, któreście słyszeli od początku (tworzenia), abyśmy jedni drugich miłowali. Każdy, co nienawidzi brata swego, mężobójcą jest; a wiecie, iż żaden mężobójca nie ma żywota wiecznego w sobie zostawającego" (1 Jana 3:11-15). Otóż jeżeli ktoś sobie rości pretensję do naśladownictwa Syna Bożego i Jego Uczni, a nienawidzi tych, którzy są naśladownictwem Jezusowemu i obrzuca ich błotem, pomysłami i oczernia ich w najgorszy sposób, to jest narzędziem onego przeciwnika Bożego, "który był mężobójcą od początku i w nim prawdy niema i ci, których on używa są jego dziećmi". — Jana 8:44.

Pan takich napomina przez Święte Słowo Swoje; "Lecz niezbożnemu rzekł Bóg: Cóżci do tego, że opowiadasz ustawy moje, a bierzesz przymierze moje w usta twoje. Ponieważ masz w nienawiści karność, i zarzuciłeś słowo moje za się. Widziszli złodzieja, bieżysz z nim, a z cudzołożnikami masz skład twój. Usta twoje rozpuszczasz na złe, a język twój składa zdrady. Zasiadłszy mówisz przeciwko bratu twemu, a lżysz syna matki twojej. Toś czynił, a Jam milczał; dlategoś mniemał, że Ja tobie podobny, ale będę cię karał, i stawię to przed oczy twoje" (Psalm 50: 16-21). Pan gromi samozwańcych nauczycieli, którzy się uwikłali naukami djabielskimi i są duchami zwodzzącymi. Zamiast oddawać chwałę Bogu i Stwórcy nieba i ziemi, że im dał poznać Samego Siebie i Tego, który stał się naszym Odkupicielem i "bojować o wiarę raz świętym podaną", to oni czynią niezbożność i nieprawość.

#### BOGACTWA DUCHOWE

Mistrz w ośmiu błogosławieństwach powiedział: "Błogosławieni ubodzy w duchu; albowiem ich jest królestwo niebieskie" (Mateusza 5:3). Z powyższych słów, które zostały wypowiedziane przez Zbawiciela świata, możemy się wielce radować, o ile jesteście naprawdę ubodzy w ducha świata tego, w którym rządzi "księżę ciemności", to jednak musimy być bogaci w Ducha Chrystusowego, w Ducha Księżca Pokoju. Pan powiedział przez usta Pawłowe: "Lecz wy nie jesteście w ciele (światowi ludzie — mający ducha "księżca ciemności"), ale w duchu, gdyż Duch Boży mieszka w was (Duch Ojca Niebieskiego, gdyż Bóg jest miłością i Synowie Jego są napełnieni Jego Duchem): a jeśli kto Ducha Chrystusowego nie ma, ten nie jest jego" (Syn Boży). — Rzymian 8:9.

W roku ubiegłym miałem błogi przywilej odwiedzić zgórą 100 zgromadzeń, które nie są bogate w liczbę członków lub też materialnie, ale zato bogatsze są w Ducha Chrystusowego. Oceniają te skarby, które im Pan dał poznać, jakie zostały odkryte przez "Onego Sługę Pańskiego, który był Posłańcem Kościoła Laodycyjskiego. Trzymają się tej nauki czystej, która ich zaprowadzi do góry Horeb — Królestwa Bożego. Próby i doświadczenia przesiały chwiejących się członków, pozostali tylko ci, którzy pokładają absolutną wiarę, nadzieję i miłość w Bogu, Jezusie Chrystusie i w świętej Prawdzie, a nie w żadnym człowieku lub zrzędzeniu ludzkim (Jeremiasza 17:5). Pismo Święte informuje nas, że Ci, co pokładają i ufają w Panu są błogosławieni przez Niego. (Jeremiasza 17:7, 8). I tacy będą chodzić w światłości, a ciemność będzie z daleka od nich, ponieważ oni niezajmują się sprawami ciemności, ale Prawdą pochodzącą ze Słowa Bożego — ogłaszając światu Króla i Jego Królestwo.

W tym objęździe byłem zaszczycony nietylko odwiedzić zgromadzenia, lecz miałem przywilej być na 16-tu konwencjach, które się odbyły we Francji, Polsce, Kanadzie i w Stanach Zjednoczonych, tak w stanach Zachodnich jak i Wschodnich. Były to zaiste bogate uczty duchowe, na które zjeżdżali się bracia z bliższych i dalszych okolic, na których to ucztach składano dziękczynienia i chwałę naszemu Bogu i Ojcu przez Jezusa Chrystusa, oraz ku wspólnemu budowaniu się w świętej wierze Jezusowej. Te wszystkie uczty, które się odbyły, przyniosły wiele radości, błogosławieństw i wspólnej zachęty dla wszystkich miłujących Pana. Zapewnie, że wszyscy uczestnicy tych duchowych biesiadów niezapomną, lecz pozostaną im w pamięci na długie czasy. Lud Boży zawsze spieszy tam, gdzie Pan przygotowuje pokarm duchowy dla jego wzmocnienia. Mistrz powiedział, że: "Gdziekolwiek będzie ścierw, tam się zgromadzą i orły". — Mateusz 24:28.

Wykłady na konwencjach były nadzwyczaj budujące. Przyjaźń, wspomnienia o dawnych konwencjach i o ich błogosławieństwach. Bracia wszyscy oświadczyli się, że obecnie dawne konwencje powróciły się z powrotem. Ja nie mam słów do określenia jak błogo czułem się z braćmi na tych konwencjach. Nastrój panował jako jednej Rodziny Bożej. W tem błogim podniesieniu przy końcu tych konwencji wszyscy uczestnicy przegłosowali, ażeby przez łamy tego pisma przesłać pozdrowienie i miłość bratnią wszystkim, którzy gdziekolwiek wzywają imienia Pańskiego, co też niniejszem czynię. Wierzę, że to dla braci sprawia wielką radość, a Panu będzie na większą cześć i chwałę.

Wszystkie konwencje zdaje się, że były umieszczane w Brzasku i sprawozdanie było z każdej podane. Ja tylko podaję w skróceniu. Każda konwencja była zakończona hymnem "Zostań z Bogiem aż się zejdziem," a następnie modlitwą. Mam nadzieję, że wszyscy uczestnicy tych tak bogatych biesiad duchowych pozostaną w pamięci na długie czasy.

Zaprawdę, że Pan hojnie błogosławił Ludowi Swemu w roku ubiegłym, a tembardziej będzie nam błogosławił w roku bieżącym, o ile będziemy pamiętać na nasze uczynione przymierze przy ofierze. Pan przez Swego sługę powiedział: "Przetoż teraz jeżeli słuchając posłuszni będziecie głosowi memu, i strzedz będziecie przymierza mego, będziecie mi własnością nad wszystkie narody; chociaż moja jest wszystka ziemia. A wy będziecie mi królewskim kapłaństwem, i narodem świętym." (2 Mojżesza 19: 5,6.) Święty Piotr przez Ducha Świętego informuje nas, że poświęceni Bogu ludzie są tym narodem: "Ale wy jesteście rodzajem wybranym, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem nabytym, abyście opowiadali cnoty tego, który was powołał z ciemności ku dziwnej swojej światłości" (1 Piotra 2: 9). I cóż może być wspólnie dla tych, którzy się mianują być Synami Bożymi nad chwalebne poselstwo, że: "Bóg twój króluje?": "Powiadajcie między poganami: Pan króluje, a że i okrąg świata utwierdzony będzie, tak, aby się nie poruszył, a iż będzie sądził ludzi w sprawiedliwości. Niech się weselą niebiosy (Królewskie Kapłaństwo — naród święty), a niech płąsa ziemia (wierzący w poselstwo zwiastowane im o nadchodzącem Królestwie, niech zaszumi morze, i co w niem jest (masy ludzkości, które się przygotowują do

wielkiej Walki Armagedonu), które już zaczyna szumić jako morze. — Psalm 96: 10-13; Łukasza 21: 25.

Niech Sjonowi nie mdleją ręce, lecz niech będzie jako "Dobry Samarytanin," zawiązujący rany i polewający oliwą i winem, pociechy i radości, i niech mówi do zatrwożonych, aby się wzmocnili, bo Pan już króluje (Izajasz 35: 3-6). Lud Pański był zawsze szczerzy i gotowy nieść poselstwo dla zbolałej ludzkości i służyć Temu, który nam usługiwał i położył duszę Swoją za nas i dał nam tę moc, abyśmy się stali Synami Bożymi — i mogli kłaść duszę naszą za braci. Niech wszyscy miłujący Pana będą gotowi służyć Panu i Jego Królestwu i tym, którzy są ludem Jego: "Światci przemija, i pożądlivość jego; ale kto czyni wolę Bożą, trwa na wieki" (1 Jana 2: 17); "Albowiem niceśmy nie przynieśli na ten świat, bez pochyby że też wynieść nic nie możemy" — 1 Tymoteusza 6: 7.

"Cóż oddamy Panu za wszystkie dobrodziejstwa, jakie nam uczynił?" Będziemy Go chwalić dokąd życie na-

sze będzie w nas, a Pan powiedział: "Bo i Ojciec takowych szuka, którzyby go chwalili w duchu i w prawdzie." — Jana 4:23,24.

Niech Pan będzie z Wami wszystkimi i niech Was cieszy we wszelkim waszym ucisku, bo On jest największym Pocieszycielem wszystkich utrapionych i znużonych pielgrzymów. Niech Wam błogosławi Pan w tym Roku Nowym, a niechaj Was strzeże od wszelkiego złego. Niech rozjaśni Pan oblicze Swoje nad Wami, a niech Wam miłość w będzie. Niech odbróci Pan twarz Swoją ku Wam, a niechaj Wam da pokój, którego świat dać nie może. Tego życzę wszystkim umiłowanym Pańskim, którzy gdziekolwiek wzywają imienia Pańskiego i umiłowali sławne przyjdzie i moc Królestwa Jego. Przesyłam moje najserdeczniejsze życzenia i Chrześcijańskie pozdrowienie, pozostaję w jednej nadziei powołania, brat i współsługa w Panu,

I. RYCOMBEL

## Dlaczego Świat Nie Otrzymał Restytucji

**W**EDŁUG Biblijnego przedstawienia nasz Pan umarł za grzechy całego świata, kiedy oddał życie jako zastaw za życie Ojca Adama, które utracił z przyczyny grzechu. Śmierć naszego Pana będzie dostateczną za cały świat, albowiem cały świat jest uczestnikiem w Adamie kary przez dziedzictwo. Zasluga śmierci Chrystusowej dostateczna za grzechy Adama i za grzechy całego świata, nie została jeszcze zastosowana, albo zapłacona, ani za Adama ani za świat. Została jedynie złożona w ręce Ojca, bez zastosowania za kogokolwiek.

Pierwsze wykazują nam w jakim zamiarze zastosowanie będzie uczynione. mianowicie, że po wtórym przyjsciu naszego Pana i ustanowieniu Jego królestwa On ją zastępuje w pełnym zadowoleniu i wymaganiu Boskiej sprawiedliwości, całą zasługę swojej ofiary na korzyść Adama i jego rodu. Wtedy ukaranie za grzech pierworodny będzie w zupełności spłacone. Ród Adama będzie uwolniony od potępienia i natychmiast nastąpi praca restytucji. W międzyczasie, póki czeka na zastosowanie krwi do świata, a Ojciec przypisuje tę zasługę Chrystusową na korzyść kościoła.

### ZASŁUGA CHRYSTUSOWA PRZYPISANA DO KOŚCIOŁA

W rozmyślanii o tym przedmiocie, słowo "przypisanie" powinno być rozważane. Przypisanie nie jest daniem. Udzielenie zasługi Chrystusowej oznacza zastosowanie do Adama i całego rodu. Jezus nie jest jeszcze gotowy do dania Adamowi i całemu rodzajowi, by uwolnić Adama i jego ród już teraz z obecnego stanu bo to nie byłoby najlepszym planem.

W handlowym użyciu słowo przypisanie ma podobną myśl podpisania weksłu. Jeśli człowiek podpisuje weksel na tysiąc dolarów, to nie daje ani jednego centa, ale przypisuje wartość pieniężną. Ta transakcja ilustruje dzieło przypisania zasługi do kościoła. Kościół nie kwalifikuje się do wejścia w ofierze z Bogiem. Bóg nie chciałby przyjąć coś, co jest niedoskonałe. Lecz Jezus posiada kredyt w rękach Bożych, przypisuje dział swojej zasługi do tych,

którzy przedstawia samych siebie w poświęceniu. Na mocy tej zasługi, staje się rękojnią, albo gwarancją, za tych którzy mają życzenie stać się jego uczniami. Nic więcej nadto nie jest potrzebne; dla ich poświęcenia tylko się ofiarować, i potrzebują jedynie poświęcić to co posiadają. Stąd nasz Pan przypisuje z swojej zasługi do kościoła, która zastawia to co oni nie posiadają, cokolwiek im brakuje z przyczyny dziedzicznej, a kiedy uzupełnią swój kontrakt, tedy zasługa będzie zwolniona, tak samo jak kiedy weksel jest zapłacony, to ten który go podpisał jest wolny.

### ZWOLNIENIE ZASŁUGI

Nasz Pan Jezus staje się Gwarantującym, albo Podpisującym, lub Przypisującym, z swojej zasługi dla wszystkich, którzy uczynią poświęcenie Bogu. To włącza nie tylko maluczkie stadko, ale także wielką kompanję, która jest częściowo wierna i którzy będą potrzebowali tego przypisania do uzupełnienia swojego przymierza; to także włącza tych, którzy później stają się dobrowolnie niewiernymi i pójdą na wtórą śmierć. Kiedy wszystkie te rzeczy będą uskutecznione, wtedy zasługa Chrystusowa, będzie w zupełności zwolniona od wszystkich tych przypisywań, potem będzie zastosowana w pełnej mierze do zapieczętowania nowego przymierza, którego Chrystus jest Pośrednikiem. Wtedy jego królestwo będzie Pośredniczącym rządem dla błogosławienia i podźwignięcia świata.

Propozycją uczynioną dla naśladowców Chrystusa jest, ażeby złożyli swoje ludzkie życie w ofierze tak samo jak Jezus uczynił — w jakimkolwiek sposób Boska opatrność może wyznaczyć dla nich. Lecz ci, którzy przedstawiają samych siebie Bogu w poświęceniu są członkami grzesznego rodu Adama. Bóg właśnie odmawia do postępowania z tymi pokutującymi grzesznikami. Powiadając, Wasze życie już jest pod potępieniem; już jest trzy-czwarte zużyte; w jakimkolwiek wypadku, nie możecie przedstawić więcej niż jedną czwartą w ofierze, jaka jest absolutnie wymagana. To jednak, w obmyślonym planie Bożym, Jezus może stać się rękojnią za tych, którzy prag-

na stać się jego naśladowcami w ofierze. Z tego powodu ich ofiara jest przyjęta jako część jego ofiary, ażeby mogli także uczestniczyć w jego chwale.

#### FILOZOFJA USPRAWIEDLIWIENIA Z WIARY

Filozofja tej sprawy jest ta: Jezus już ma w rękach Niebieskiego Ojca — to jest w rękach sprawiedliwości — zasłużony kredyt do wartości jego ludzkiego życia, które on złożył jako ofiarę w posłuszeństwie do Boskiego życzenia. Ta dostateczna ofiara za Adama i każdego członka jego rodziny, czeka w rękach Bożych, ażeby zastosować w słusznym czasie — w czasie naznaczonym dla podźwignięcia, odrestaurowania świata. Pewna część tego błogosławieństwa albo zasługi Chrystusowej w słusznym czasie przyjdzie do każdego członka Adamowego rodu w naprawieniu. Pewna część, przeto, w słusznym czasie bywa zastosowana do tych dzieci Adamowych, którzy teraz opuścili grzech, a stali się członkami Chrystusa przez poświęcenie do śmierci.

Jako Orędownik dla tych, którzy pragną stać się jego naśladowcami, Jezus przeznacza, albo przypisuje dla nich zasługę, która jest jego kredytem w Boskim oszacowaniu. To przypisanie równa się do restauracyjnego błogosławieństwa, które inaczej oni by otrzymali podczas Tysiąclecia. Ta przepisana zasługa, wyrównuje dla wszystkich ich niedoskonałości jest przeto powiedziane, że usprawiedliwieni z wiary, ci są przyjęci przez Boga, a ich ofiara przyjęta w Nim jest jako część i cząstką ich Zbawiciela ofiary.

Nie prędzej aż cała zasługa Chrystusa w ten sposób przypisywana do różnych osób, którzy się poświęcili podczas tego Ewangelicznego wieku musi być zwolniona zanim zupełna zasługa Chrystusowej ofiary może być użyteczna dla aktualnej restytucji dla Adama i wszystkich z jego rodu. Część zasługi przypisywanej każdemu indywidualnemu naśladowcy Chrystusa jest zwalniana, kiedy ten umiera, albowiem przypisanie dozwalało tylko do ofiarowania ofiarownika aby być przyjemnym Bogu. Ofiarodawca w pierw złożył swoje ziemskie nadzieje i prospekty — restytucyjnych przywilejów zabezpieczonych przez Jezusa dla wszystkich ludzi. To wszystko bywa ofiarowane

natychmiast w chwili poświęcenia, i tak wszystkiego się wyzbywa. Jego poświęcenie jednak włącza wszystko co pozostało z jego talentów i mocy, żywotności i siły, aż do śmierci. Nasz Zbawiciel indorsuje dla kościoła akt jako embargo (areszt) na cenę okupu, która musi być spłacona sprawiedliwości jako całość by zabezpieczyć restytucyjne przywileje.

#### ILUSTRACJE PRZYPISANEJ ZASŁUGI

By uczynić ilustrację: Przypuśćmy, że A złożył milion dolarów w banku, przeznaczony dla obliczonego celu w naznaczonym czasie. W międzyczasie ktoś z jego przyjaciół potrzebuje pieniędzy albo kredytu. A powiada do bankiera, Ja nie mam życzenia naruszyć miliona dolarów, które złożyłem jako depozyt; ale na mocy iż są w twoim posiadaniu, proszę pana czy udzielisz kredytu niektórym moim przyjaciołom jeśli ja podpiszę ich weksel?. Bankier naturalnie by powiedział: Tak. Podpisane weksle byłyby spieniężone. A byłby odpowiedzialny za pełną sumę tych weksli, jeśli by nie były zapłacone na oznaczony czas. Tam byłby, przeto embargo (areszt) na jego miljonowy kredyt, do stopnia tych weksli dopóki by nie były spłacone. Lecz kiedy wszystkie weksle by były spłacone, milion dolarów by były jako wolne od zobowiązania, jak gdyby te weksle nie były wystawione a A kredyt nie był przypisany nikomu.

Tak samo ma się z nami, którzy stajemy się Chrystusowymi uczniami. Jezus podpisuje nasze weksle. On staje się naszym zapewnieniem, że my wypełnimy nasze zaręczenie, że złożymy nasze życie. Dokąd nasze życie nie jest złączone, to przypisanie stanowi embargo (areszt) na zasłudze Chrystusa, która jest zarezerwowana do zastosowania na korzyść świata. Lecz jak każdy z nas umiera, całe przypisanie zasługi na korzyść tego się kończy, albowiem jego kontrakt jest wypełniony. W wypadku tych, którzy nie złożą swego życia dobrowolnie według przymierza, Jezus, jako podpisany, atoli, dopatry tego ażeby życie było złożone; niektórzy z nich we wielkim czasie ucisku przejdą wielkie uciśnienie, a ich śmierć przyniesie im także pewną miarę błogosławieństwa; inni umrą wtórą śmiercią.

W. T. 1 Kwietnia, 1915 — 5660

## Starożytni Święci

### Odnosnie Ich Przemiany z Natury Ludzkiej do Duchowej

Pytanie. — Jak można pogodzić zdanie w 3 "Głosie Wolności i Prawdy", str. 13, kol. 1 i 2, gdzie jest powiedziane, że Br. Russell do końca życia uczył, że będą tylko 4 kl., 2 na poziomie duchowym i 2 na poziomie ziemskim? Z artykułem, "Ogólny Pogląd na Królestwo Mesjańskie", umieszczonym w No. 9 z miesiąca września, 1938 roku, w którym jest podane, że Starożytni Święci otrzymają przy końcu Tysiąclecia duchową nagrodę? Proszę wyjaśnić wasze stanowisko w tej sprawie?

Odpowiedź. — W 3 "Głosie Wolności i Prawdy" jest mowa o czasie początku i całym okresie Tysiąclecia, jak mamy pokazane w "Boskim Planie Wieków" przez piramidę. Maluczkie Stadko, Wielką Kompanję, Starożytnych Świętych i Ludzkość świata. Dwie fazy duchowe i dwie fazy ziemskie. Lecz to zdanie odnosi się tylko do początku

i całego okresu Tysiąclecia, nic więcej. Starożytni Święci otrzymają lepsze zmartwychwstanie, doskonałość, na początku Tysiąclecia za okazaną wierność w przeszłości, prawdopodobnie już po przemianie Wielkiej Kompanji, będą postanowieni książętami po wszystkiej ziemi. To stanowić będzie ich nagrodę za wiarę, jaką okazali w pierwotnym życiu.

Zaś artykuł w "Brzasku", No. 9, "Ogólny Pogląd na Królestwo Mesjańskie", traktuje sprawę przy końcu Tysiąclecia. Jest tam mowa o przyszłych cierpieniach Świętych Starego Testamentu, jakie ponosić będą wśród jeszcze niedoskonałej ludzkości. Przemiana na duchową naturę przy końcu Tysiąclecia będzie nagrodą za wierność tego okresu. Jak to jest podane w par. 5 na str. 132, kol. 2 nadmienionego artykułu. Jak to czytamy:

“W wypadku świętych starego testamentu, którzy jako doskonałe ludzkie istoty, znajdują się w niedoskonałym otoczeniu przez tysiąc lat, wydawałoby się, że oni doświadczą wiele cierpień. Wiedząc to co wiemy o naszym niebieskim Ojcu, jesteśmy skłonni wierzyć, że jeżeli oni są wierni w służbie Wszechmocnemu, On sownie wynagrodzi im, więcej niż oni mogliby Go o to prosić. Gdyby się ktoś zapytał: “Jaką nagrodę da im Ojciec jeżeli utrzymają swe posłuszeństwo? Odpowiadamy: Tak dalece jak możemy wiedzieć to podczas Tysiąclecia nie będą otrzymywać specjalnej nagrody za swą służbę, ale myślimy, że z Boskiego punktu widzenia, służba ich będzie zasługiwała na nagrodę, którą On będzie chętnym wynagrodzić. To wydaje się być metodą Jego postępowania ze swymi wiernymi sługami. Aczkolwiek nasz Pan Jezus rozkoszował się w czynieniu woli Ojca, wszelako Bóg wynagrodził Mu. Nasz Bóg jest łaskawy.”

Strażnica angielska z 1 Maja, 1910 roku, podaje takie dalsze zdanie, pod nagłówkiem STAROŻYTNI ŚWIĘCI — JAK UDOSKONALENI?

Fakt, że starożytni święci będą pod URZĘDOWANIEM Nowego Przymierza, pod Pośrednictwem królestwem, nie mając pełnego dostępu do Ojca aż przy zamknięciu wieku Tysiąclecia, nie jest świadectwem niełaski ani czegokolwiek przeciwnego do ich najlepszych interesów, lecz raczej bardzo łaskawsze urządzenie przez które jakikolwiek błąd będzie naprawiony przez pośrednictwo Chrystusowe i nie sprowadzi ich pod boski wyrok wtórej śmierci. My nie spodziewamy się aby oni uczynili błąd, lecz spodziewamy się, że po ich wzbudzeniu będą odrazu zwróceni do Boga, i rozumiemy, że Boskie prawo będzie działać w nich jak działało w wypadku Adama, tak, iż najmniejsze zбочenie by oznaczało śmierć, zatem widzimy, że ich stan byłby o wiele mniej przychylny. Przeto, wiek Tysiąclecia dostarczy obfitą sposobność przyjscia do pełnej znajomości, a my widzimy, że Pisma wskazują, chociaż nie stanowczo oświadczają, że ich wierność jako część cielesnego nasienia Abrahama w błogosławieniu reszty jego nasienia i wszystkich Pogan, którzy wejdą w to nasienie. Stanowiąc będzie dla nich godność przemiany natury i działu Wielkiej Kompanji na duchowym poziomie.

Od Wydawnictwa

### STAROŻYTNI ŚWIĘCI — DUCHOWY POZIOM WTÓRA ŚMIERĆ

Pytanie (1911) Jak starożytni święci mogą być na poziomie duchowym przy końcu Tysiąclecia bez pójścia we wtórą śmierć?

Odpowiedź. — Brat, który stawiał to pytanie nie ma wyrozumienia. My wierzymy, że jest zmianka, napomknienie, jak to była podana suggestja, że ci starożytni święci z przeszłości, po służeniu tysiąc lat jako doskonałi mężowie w ciele, księżęta po całej ziemi, ziemscy przedstawiciele niebieskiego królestwa, będzie udzielony im dział w niebieskiej fazie, jak również będzie im udzielona przemiana z ziemskiej natury do niebieskiej natury. Ja nie wiem jak się wyrazić wyraźniej niż to i pozostawiam odpowiedź tu.

P. O. Str. 14

### STAROŻYTNI ŚWIĘCI — ODNOŚNIE DUCHOWEJ NATURY

Pytanie (1911) Czy to jest twojem wyobrażeniem, że starożytni święci otrzymają duchową naturę? Jeśli tak, to czy oni otrzymają wyższą naturę niż Wielka Kompanja?

Odpowiedź. — Drodzy przyjaciele, Ja nie mam prywatnej informacji na tym przedmiocie. Pan nie powiedział mi nic o tem. Wy wiecie iż są zawsze ludzie, którym się zdaje jakoby Pan zawsze mówił tak dużo, że oni by musieli zaniedbać niemal wszystko inne. Ja nie jestem jeden z tych. Jestem tylko zwyczajnym człowiekiem, który wiem tylko to co jest napisane. Powiedziałem wam wszystko co wiem o tym przedmiocie, a tem jest to, że tak dalece jak mogę wiedzieć to starożytni święci powstaną ludzkiemi istotami, doskonałymi w ludzkiej naturze, aby byli księżętami po wszytkiej ziemi przez tysiąc lat panowania Mesjasza, a przy końcu tego czasu zdaje się według mojej myśli, że pewne rzeczy będą obejmować; lecz nie jestem pewny; to zdaje się obejmować, Ja tak myślę, że Bóg wtedy udzieli im nagrody wyższej natury. To wszystko co mogę powiedzieć. Bo Ja nie wiem, czy będzie wyższą niż wielkiej kompanji, ale Ja myślę, że nie, Ja nie wiem. Więc widzicie, iż jest dobrze być zdolnym powiedzieć niekiedy, nie wiem. Niektórzy ludzie starają się wnioskować iż Ja roszczę pretensję, iż jestem nieomylny i wiem wszystko. Wy wszyscy jesteście świadkami, że to nie jest prawdą.

P. O. Str. 14

### JERUZALEM — MATKĄ WSZYSTKICH NAS

Pytanie (1913) — W tekście, “Lecz ono górne Jeruzalem wolne jest, które jest matką wszystkich nas” (Gal. 4:26), kogo mamy rozumieć przez “nas”, i jak duchowe Jeruzalem jest matką wszystkich nas?”

Odpowiedź: — Apostoł używa tu figuralnej mowy, która jest zwyczajną w Piśmie Świętym, i w której to mowie odnosi się do miasta jako matki i jego obywateli; jak naprzykład, “córki Jeruzalemskie”, córki Sjońskie”, “Sodoma i jej córki”, i t. p. Wyraz “nas” oznacza klasę świętych Bożych. Obywatelstwo świętych jest w Niebie — w Niebieskim Jeruzalem, które nie będzie zbudowane aż po Pierwszem Zmartwychwstaniu. Przez wiarę patrzymy naprzód i mówimy o tym stanie obietnicy i o naszym obywatelstwie w nim. Kościół rozwija się pod tem samem Przymierzem — Matki jak rozwija się Chrystus; bo my jesteśmy Jego członkami. Jego przymierzem ofiary było: “Zgromadźcie mi świętych moich, którzy ze mną uczynili przymierze przy ofierze.” (Psa. 50:5) Człowiek Chrystus Jezus wszedł w przymierze z Ojcem, które oznaczało ofiarowanie Jego ciała, Jego ziemskiej natury. Jako nagrodę za tę ofiarę, Ojciec uczynił Go Nowem Stworzeniem Boskiej natury — ‘daleko wyższej ponad anielską’, postanowił Go Wielkim Mesjaszem, który będzie błogosławił świat.

Wykonując Ojcowski Plan, nasz Pan zastosowuje Swoją zasługę do takich, którzy teraz naśladowują Jego wzór, i postępują Jego śladem, sprawując to samo przy mierze ofiary. Jeśli ci będą wiernymi, to oni będą uczestniczyć we wielkiej pracy Mesjasza w błogosławieniu świata, i będą stanowić Nowe Jeruzalem, Królestwo Tyśiąclecia. Przez wiarę jesteśmy jego **dziećmi**. Nawet teraz, nasze obywatelstwo jest w Niebie. P. O. Str.362

### BIBLIJA — SPRAWIA KAZNODZIEJOM NAJWIĘKSZE KŁOPOTY

Pytanie (1912) — Jeżeli Biblia była źle tłumaczona we wielu żywotnych punktach, jak wtedy możemy rozumieć Biblię, jeżeli nie jesteśmy dosyć wyuczeni aby znać te rzeczy?

Odpowiedź: — Kaznodzieje są mniej zdolni do tłumaczenia Biblii, niż którakolwiek z klas ludzi na świecie. Teologiczne Seminarja nie uczą Biblijnych tłumaczy, ale uczą studentów, jak bronić różnych wierzeń, i jak zapobiedz dociekaniu, i aby dociekający się wyglądał na głupca. Nic nie sprawia kaznodziei więcej kłopotu niż Biblijne pytania.

Naszą doradą dla tych, którzy chcą poznać Prawdę jest aby badali Pismo Święte i używali Konkordanse i każdą Biblijną pomoc, które dopomogą im do właściwego rozumnego wyrozumienia Pisma Świętego. Lecz bądźmy pewni, że gdy zbliżamy się do przedmiotu, aby to było z uczciwością i modlitwą, że pragniemy poznać Prawdę i to bez sekciarskiego uprzedzenia. Pamiętajmy na słowa Mistrza, "Poświęć je w Prawdzie; Słowo Twoje jest Prawda. P. O. Str. 42

# Sprawozdania Konwencyjne

## RAPORT Z KONWENCJI W CLEVELAND, OHIO .

W dniach 12 i 13 listopada 1938 r. odbyła się dwudniowa lokalna konwencja w Cleveland, O. Pomimo, że w naszym mieście nie jest liczne zgromadzenie to jednak przy łasce i pomocy Ojca Niebieskiego i Pana naszego Jezusa Chrystusa, kilkanaście Braci i Sióstr przybyło na tę ucztę duchową z innych miast, jak n. p. z Gary, Ind., z Buffalo, N. Y., z Detroit, Mich., z Akron, O. i wielu innych bliższych zgromadzeń. Faktycznie że w pierwszym dniu tej uczty kilku Braci miejscowych nie było obecnych z powodu zajęcia, lecz w drugim dniu liczba uczestników doszła do 80 osób.

Z chwilą otwarcia konwencji śpiewem i modlitwą, brat miejscowy zaznaczył, iż przewodniczącym tej uczty będzie jeden z Braci przyjezdnych, jak również poprosił innego Brata również przyjezdnego, aby usłużył obecnym słowem Bożym. Wykładami Słowa Bożego służyło 7-miu Braci, którzy się starali, ażeby zachęcać jedni drugich do dalszej służby dla Króla i Jego Królestwa i do wytrwania w poświęceniu aż do końca tej ziemskiej pielgrzymki każdego dziecka Bożego. W pierwszym dniu konwencji były dane wykłady na następujące tematy: "Miłosierdzie," "Naśladowcy Jezusa," "Weselę się, iż mi powiedziano: Do domu Pańskiego Pójdziemy" i "Zbroja żołnierstwa Chrystusowego." Zaś następnego dnia: "Poświęceni, lecz nie ukrzyżowani," "Mojżesz figurą na Jezusa" i "Medytacja krwi." Oprócz pokarmów duchowych, Bracia i Siostry postarali się też i o pokarmy cielesne, które też wszystkim smakowały.

Zaznaczyć należy iż pierwszym zebraniem w drugim dniu konwencji było zebranie Oświadczeń, które trwało przez godzinę i pół, a rozpoczęte zostało odczytaniem zachęcających listów ze Zgromadzeń jak i od osób pojedynczych, również odczytaniem Postanowienia, Ślubowania Panu i tekstu z manny. Oświadczenia te były bardzo ożywione, gdyż Bracia i Siostry wynurzali stan swego serca nie tylko słowami, ale przez Psalmy i pieśni dziękczynne na Cześć i Chwałę Ojca Niebieskiego i Pana naszego Je-

zusa Chrystusa. Po zakończeniu tegoż zebrania wszyscy Bracia i Siostry byli bardzo uradowani z tych wielkich błogosławieństw, jakie Pan zlał na swój lud w tej porannej godzinie niebiańskiej Manny.

Na zakończenie, wszyscy Bracia i Siostry byli tej myśli, ażeby się podzielić temi radościami i błogosławieństwami jakich nam Ojciec Niebieski udzielał przez Jezusa Chrystusa, ze wszystkimi Braćmi i Siostrami, którzy gdziekolwiek się znajdują, a których dosięga Brzask Nowej Ery, zarazem życząc wszystkim naśladowcom Mistrza z Nazaretu zwycięstwa w poświęceniu i znalezieniu się na tej największej konwencji poza którą Zastoną, na której nie będzie pożegnania i rozjazdu. Przed pożegnaniem dane było sprawozdanie z dochodu i rozchodu finansowego, poczem została zaśpiewana pieśń "Zostań z Bogiem, aż się zejdziesz znów." Podczas śpiewu Bracia i Siostry uściskali serdecznie dłonie wszystkim tym Braciom, którzy służyli ludowi Bożemu Słowem Prawdy z Świętej Księgi Żywota, a zarazem dzieląc się chlebem, który wyobraża pokarm Słowa Bożego, który to pokarm spożywali wszyscy uczestnicy tej uczty duchowej ze stołu Pańskiego dawane im przez Jego narzędzia.

Zapewne że ta konwencja pozostanie w pamięci wszystkim Braciom i Siostram biorącym w niej udział, na długi okres czasu i aby tak było.

Zgromadzenie Ludu Pana w Cleveland, O.

Br. S. E. B., Sekr.

*Teraz, o wierni Pańscy służebnicy,  
Którzy trzymacie "straż" w Jego winnicy,  
Teraz, jako to noc milczy, wiecznemu  
Chwałę oddajcie winną Bogu swemu!*

*Oczy swe ku Jego mieszkaniu wznaszajcie  
A winną chwałę Jemu oddawajcie;  
A Pan wam także będzie błogosławił,  
Ten, który niebo i ziemię postawił.*